

Ja w Swoim wieku

Czy dorosłość, dojrzałość
i odpowiedzialność to kwestia lat?



Spis treści



Wprowadzenie	3
Wstęp metodologiczny i cel raportu	4-5
My i oni. Jak patrzymy na pokolenie rodziców	6
Inne generacje, podobne wartości	14
Co nas łączy?	15
Co nas różni?	23
Dobre życie, ale na czyich zasadach?	30
Co ubezpieczenie mówi o naszym podejściu do życia?	32
Podsumowanie	36

Wprowadzenie



Wstęp metodologiczny

Badanie zostało zrealizowane w okresie od 25 lutego do 4 marca 2026 roku metodą CAWI (Computer-Assisted Web Interview), czyli wywiadów internetowych wspomaganych komputerowo. W badaniu wzięło udział 1308 respondentów.

Próba do badania miała charakter reprezentatywny dla populacji Polski w wieku 17–60 lat ze względu na płeć oraz województwo zamieszkania. Oznacza to, że struktura próby została dobrana w taki sposób, aby odzwierciedlać rozkład tych cech w badanej populacji. Dobór próby przeprowadzono z uwzględnieniem kryteriów zapewniających reprezentatywność w odniesieniu do wskazanych zmiennych demograficznych.

Dzięki temu uzyskane wyniki można odnosić do ogółu mieszkańców Polski w wieku 17–60 lat, przy zachowaniu ostrożności interpretacyjnej właściwej dla badań sondażowych. Badania wykonał zespół badań i analiz strategicznych Exacto sp.z o.o. na zlecenie Unum Życie Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji Spółka Akcyjna we współpracy merytorycznej z ekspertami z Wydziału Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii Uniwersytetu Warszawskiego.

Do pokolenia Z zaliczamy osoby w wieku 13–28 lat, przy czym w samym badaniu uwzględniliśmy wyłącznie respondentów w wieku 17–28 lat. Pokolenie Y obejmuje osoby w wieku 29–44 lat, a pokolenie X – respondentów w wieku 45–60 lat. Na potrzeby raportu pokolenie Z nazywamy zamiennie „Zetkami” lub „Gen Z”, pokolenie Y – „Millenialsami” lub „Gen Y”, a pokolenie X – „Iksami” lub „Gen X”.



Aneta Podyma

Prezes Zarządu Unum Życie TUiR S.A.

Dojrzałość nie zawsze przychodzi wraz z wiekiem. Czasem mierzymy ją liczbą obowiązków, czasem odpowiedzialnością za innych, a czasem po prostu odwagą do podejmowania własnych decyzji i życia w zgodzie ze sobą. Dla każdego z nas może oznaczać coś trochę innego. Oddając w Państwa ręce ten raport, chcieliśmy przyjrzeć się bliżej temu, jak Polki i Polacy – przedstawiciele pokoleń X, Y i Z – rozumieją dziś dorosłość, odpowiedzialność i życiową dojrzałość. Interesowało nas nie tylko to, co deklarujemy wprost, ale także to, jak nasze postawy i wybory wpisują się w szersze psychologiczne wskaźniki dojrzałości.

Zależało nam również na spojrzeniu międzypokoleniowym – na tym, jak oceniamy samych siebie, swoje pokolenie oraz pokolenie naszych rodziców. Jak różnimy się w podejściu do pracy, relacji, bezpieczeństwa czy planowania przyszłości? A może więcej nas łączy, niż nam się wydaje? Sprawdzamy, na ile te różnice są rzeczywiste, a na ile wynikają ze stereotypów i utartych przekonań.

W Unum od lat towarzyszymy naszym klientom w ważnych momentach życia – tych przewidywalnych i tych, które zaskakują.

Wierzymy, że odpowiedzialność za siebie i swoich bliskich jest jednym z ważniejszych wymiarów dojrzałości. Dlatego chcemy nie tylko oferować ochronę, ale także lepiej rozumieć potrzeby, obawy i aspiracje różnych pokoleń.

Mam nadzieję, że ten raport będzie dla Państwa nie tylko źródłem ciekawych danych i inspirujących wniosków, ale także zaproszeniem do refleksji nad tym, czym dziś naprawdę jest odpowiedzialność i dojrzałość.

Serdecznie zapraszam do lektury.

Aneta Podyma

My i oni.

Jak patrzymy
na pokolenie rodziców

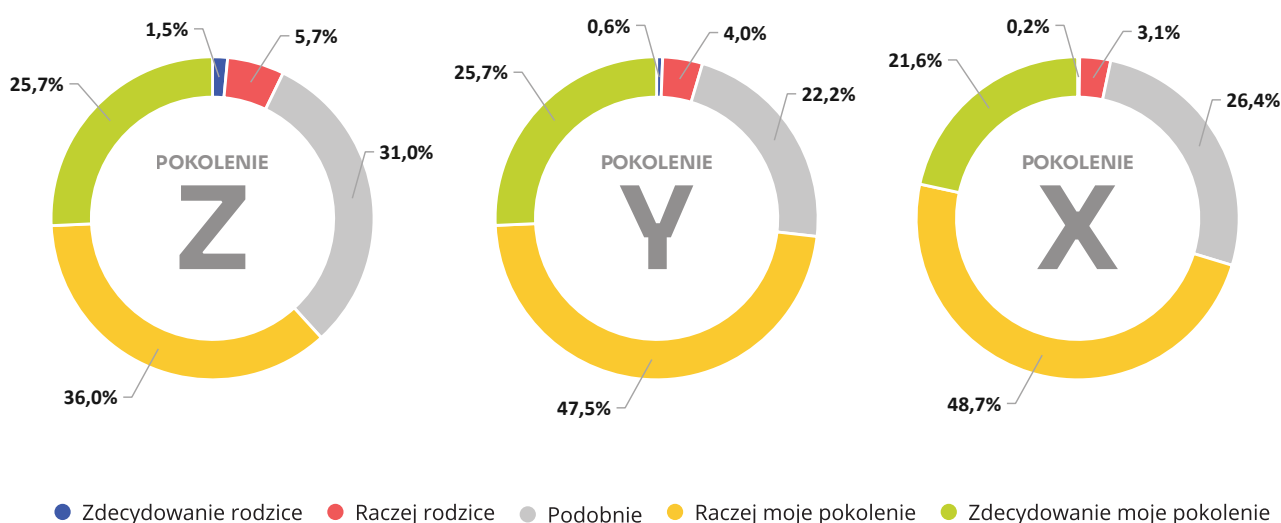


Niezależnie od tego, czy mówimy o pokoleniu X, Y czy Z, wszyscy lubimy myśleć o swoim pokoleniu jako o tym bardziej otwartym, niezależnym i nastawionym na własne zasady. W naszych oczach „my” jesteśmy bardziej skupieni na pasjach, szukaniu swojej drogi i korzystaniu z życia, a trochę mniej na trzymaniu się tego, „co wypada”. Pokolenie rodziców częściej widzimy jako bardziej zachowawcze, przywiązane do stabilizacji, porządku i bezpieczeństwa. My jesteśmy bardziej od „zobaczmy, co z tego wyjdzie”, a oni od „najpierw się dobrze zastanów”. Potwierdzają to również dane z badania.

Przedstawiliśmy respondentom serię stwierdzeń i poprosiliśmy o określenie, do kogo każde z nich bardziej pasuje – do ich własnego pokolenia, czy raczej do pokolenia rodziców.

Wszyscy, niezależnie od wieku, jesteśmy zgodni co do tego, kto prowadzi życie wedle własnego stylu – my. Deklaruje to odpowiednio 61,7% Zetek, 73,2% Millenialsów oraz 70,3% Iksów*.

O kim bardziej można powiedzieć, że ma własny styl życia – Pana/i pokoleniu czy Pana/i rodziców?

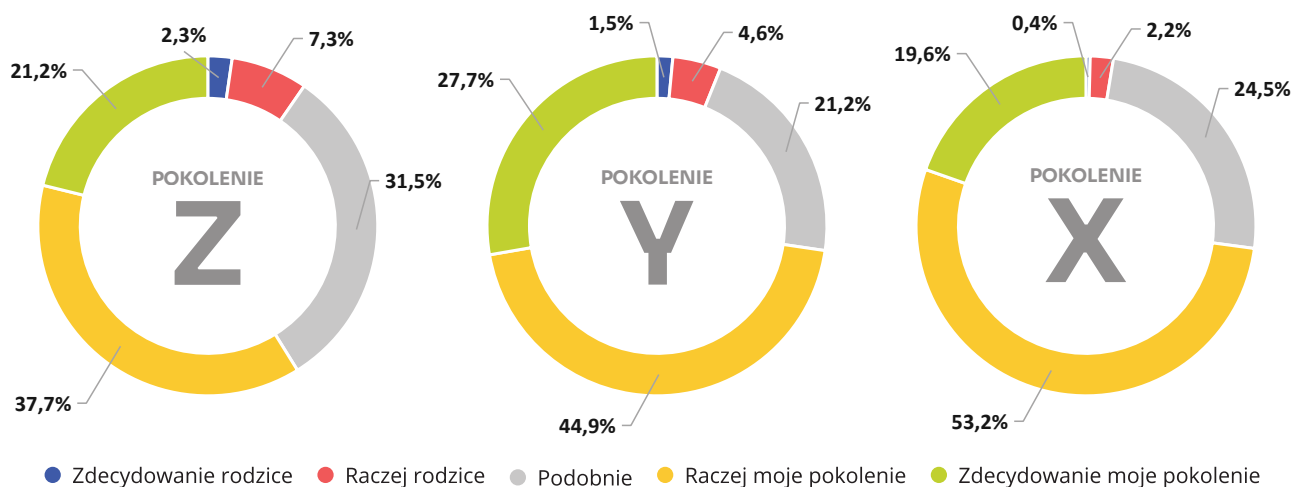


Podobnie wygląda nasze zdanie w kwestii stawiania na pierwszym miejscu własnych potrzeb. Aż 72,8% pokolenia X oraz 72,6% pokolenia Y deklaruje, że w porównaniu do pokolenia rodziców, częściej kieruje się własnymi potrzebami. W pokoleniu Z taką postawę reprezentuje 58,8% osób**.

* Jako pokolenia nie różni się w tej opinii w sposób istotny statystycznie.

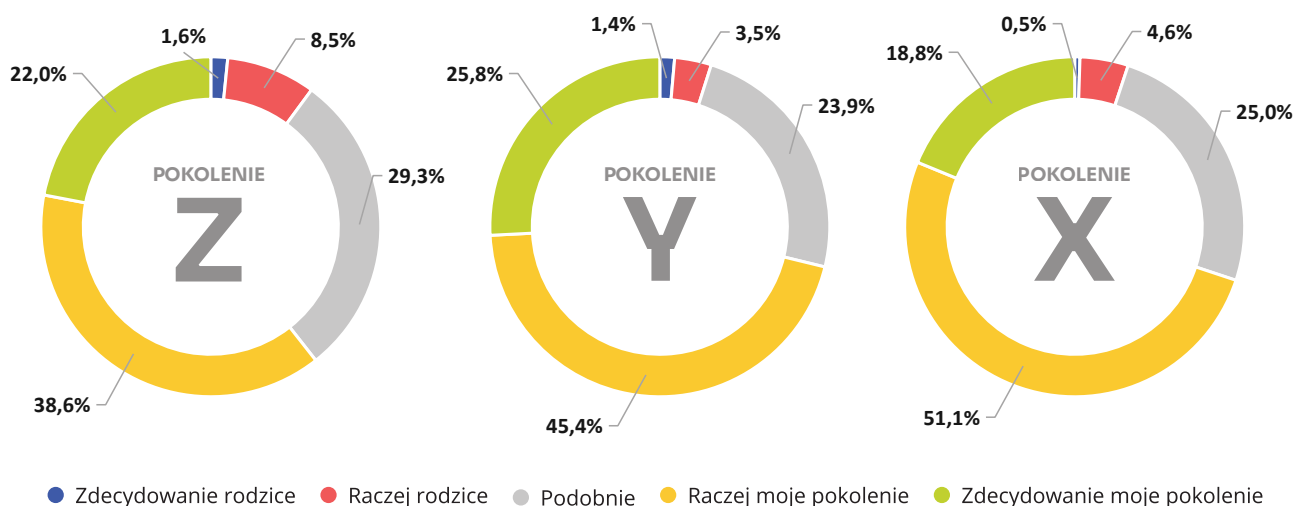
** W pokoleniu Z taką postawę reprezentuje istotnie statystycznie mniej respondentów niż w innych pokoleniach.

Kto częściej kieruje się własnymi potrzebami – Pana/i pokolenie czy Pana/i rodziców?



Większość z nas jest również zgodna co do tego, dla kogo bardziej liczy się życie chwilą. Oczywiście dla nas. Twierdzi tak 60,6% Polaków z pokolenia Z, 71,3% z pokolenia Y oraz 70% z pokolenia X.*

Dla kogo bardziej liczy się tu i teraz, a nie co będzie za kilka lat – pokolenia Pana/i czy Pana/i rodziców?

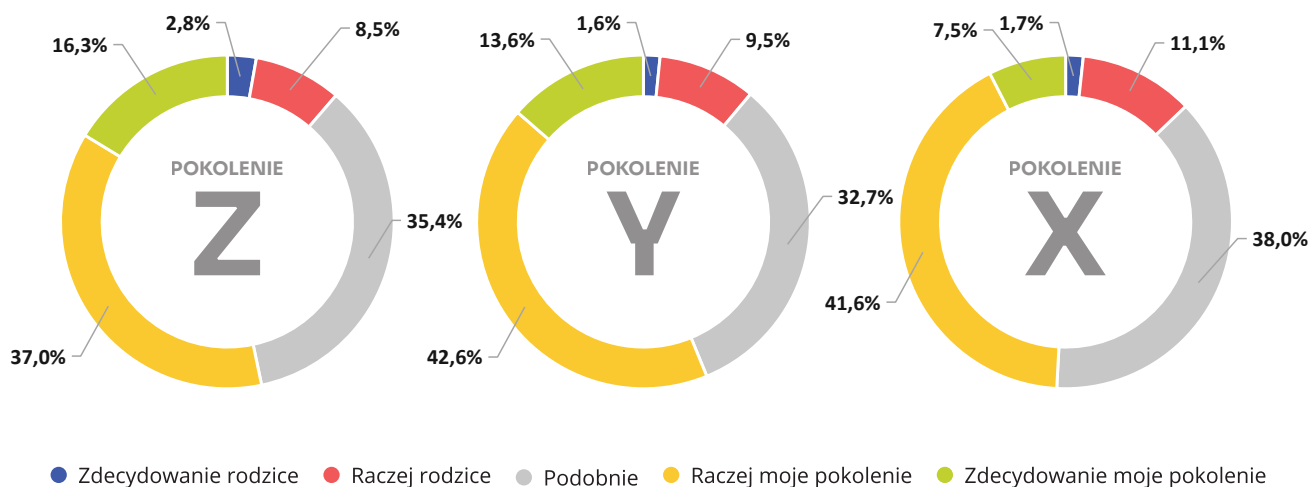


Kto przejawia większą skłonność do patrzenia na świat przez „różowe okulary”? Również pokolenie, do którego przynależymy. Deklaruje to 53,3% Zetek, 56,2% Millenialsów oraz 49,2% Iksów**.

* Tu również najmłodsze pokolenie znacząco rzadziej wyznaje taki pogląd od starszych pokoleń.

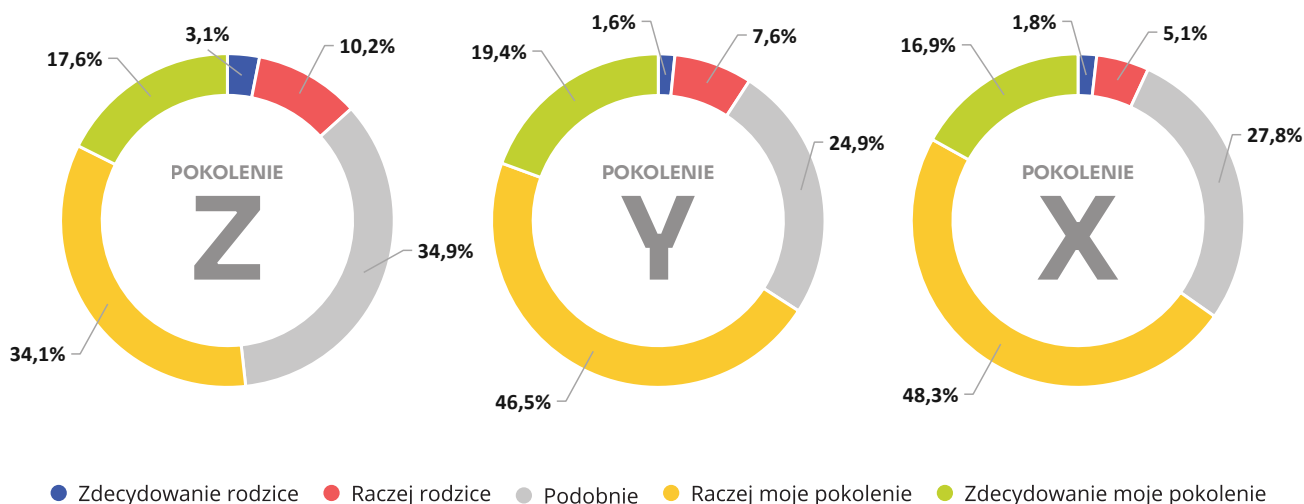
** Pokolenie najstarsze rzadziej deklaruje spoglądanie przez różowe okulary niż młodszy uczestnicy badania.

Kto częściej patrzy na świat przez „różowe okulary” (czyli nadmiernie optymistycznie) – Pana/i pokolenie czy Pana/i rodziców?



Większość z nas uważa również, że to jego pokolenie ma większą swobodę w podejmowaniu ważnych decyzji. Na korzyść pokolenia rodziców opowiedziało się jedynie 13,3% Polaków z pokolenia Z, 9,2 % z pokolenia Y oraz 6,9% z pokolenia X*.

Kto ma większą swobodę w podejmowaniu ważnych decyzji – Pana/i pokolenie czy Pana/i rodziców?

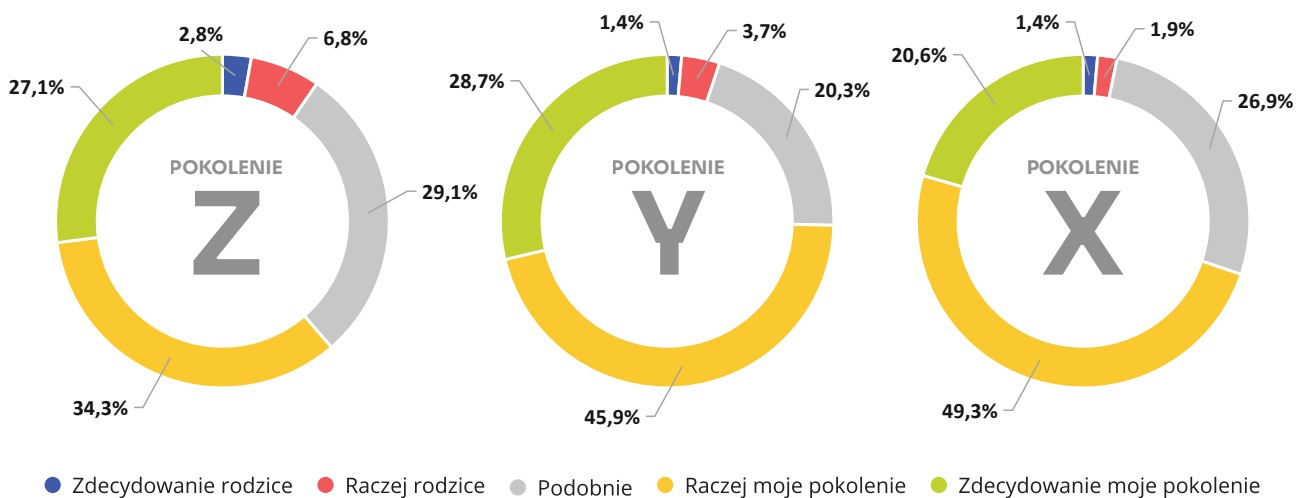


Wszystkie pokolenia uważają siebie za bardziej skłonne do wydawania pieniędzy na pasje i przyjemności, niż przyziemne potrzeby. Aż 61,4% Zetek, 74,6% Millenialsów oraz 69,9% Iksów deklaruje, że stwierdzenie „Lepiej realizować pasje, niż odkładać na zakup, np. pierwszego mieszkania” bardziej pasuje do nich, niż do ich rodziców**.

* Znacząco częściej deklarują jednak taką swobodę pokolenia starsze: X i Z.

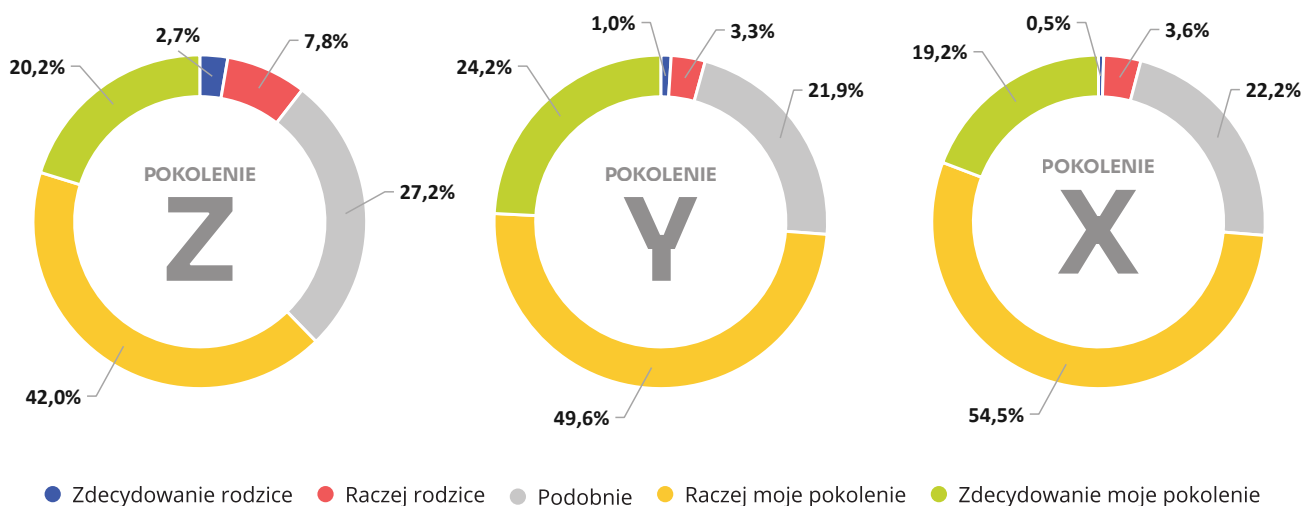
** Taka postawa jednak przychodzi wraz z wiekiem – najmłodsze pokolenie znacząco rzadziej deklaruje taką postawę w porównaniu do pokolenia Z i X.

O którym pokoleniu można powiedzieć, że uważa, że lepiej realizować pasję, niż odkładać na zakup, np. pierwszego mieszkania – Pana/i czy Pana/i rodziców?



Siebie uznajemy również za tych, którzy częściej i chętniej podejmują ryzyko, choć najmłodsze pokolenie okazuje się bardziej zachowawcze w tym względzie od starszych. Twierdzi tak 62,3% pokolenia Z oraz po 73,8% pokolenia Y i X*.

Kto ma większą skłonność do podejmowania ryzyka – Pana/i pokolenie czy Pana/i rodziców?

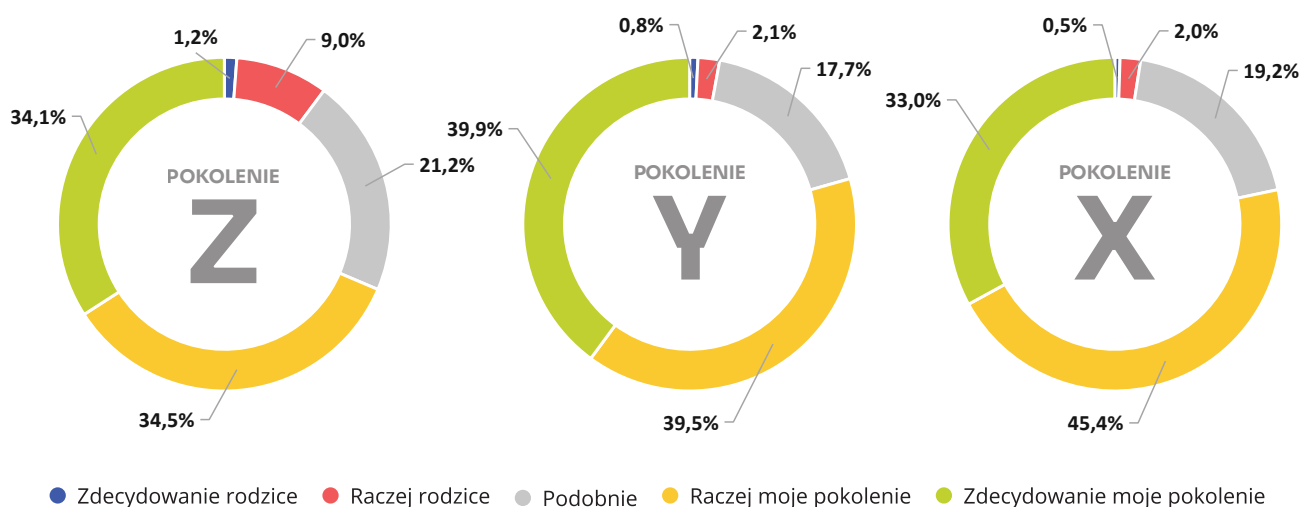


Zdecydowana większość Polaków – 68,6% pokolenia Z, 79,4% pokolenia Y oraz 78,3% pokolenia X – twierdzi też, że w porównaniu do rodziców, częściej zmienia pracę**.

* Zetki rzadziej niż starsze pokolenia przypisują sobie skłonność do podejmowania ryzyka.

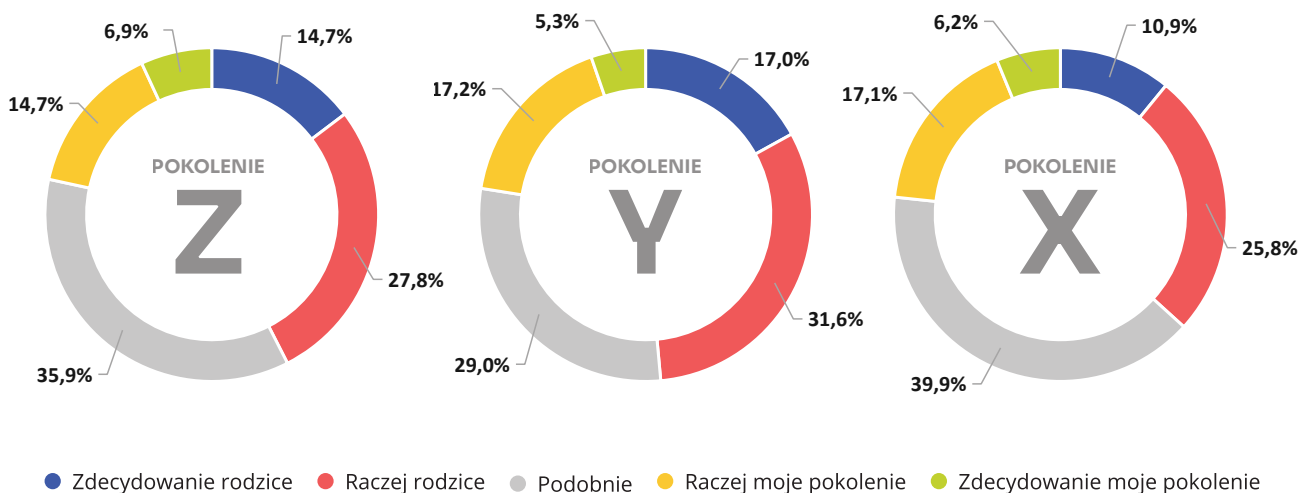
** Najmłodsze pokolenie wykazuje istotnie niższą tendencję do zgadzania się z tym twierdzeniem.

Kto częściej zmienia pracę – Pana/i pokolenie czy Pana/i rodziców?



Pokolenie rodziców natomiast bardziej ceni stabilizację. Tak twierdzi 42,5% Zetek, 48,5% Millenialsów oraz 36,7% Iksów*.

Kto mocniej ceni sobie stabilizację – Pokolenie Pana/i czy Pana/i rodziców?

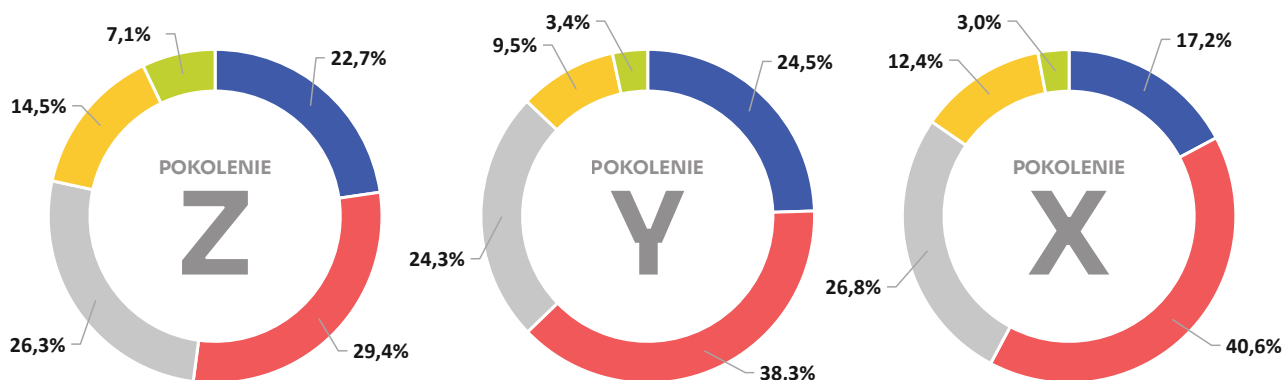


Większość z nas jest również zgodna w tym, że pokolenie rodziców nie lubi zmian. Deklaruje to 52,2% Polaków z pokolenia Z, 62,8% z pokolenia Y oraz 57,8% z pokolenia X**.

* Pokolenie X znacząco rzadziej deklaruje taki pogląd.

** Pokolenie Y wykazuje się większym natężeniem tego przekonania od pozostałych pokoleń.

Od kogo częściej można usłyszeć „Nie lubię zmian” – pokolenia Pana/i czy Pana/i rodziców?



● Zdecydowanie rodzice ● Raczej rodzice ● Podobnie ● Raczej moje pokolenie ● Zdecydowanie moje pokolenie





Michał Płaczekiewicz

Członek Zrządu Unum Życie TUiR S.A.

Wątek patrzenia na własne pokolenie w kontrze do pokolenia rodziców jest bardzo ciekawy. Pokazuje, jak silny w naszym myśleniu jest podział „my” kontra „oni”. To mechanizm bardzo ludzki – łatwiej budować własną tożsamość, kiedy widzimy ją w kontraście do tych, którzy byli przed nami. Dane wskazują przy tym na charakterystyczną asymetrię – niezależnie od wieku chętniej przypisujemy własnemu pokoleniu cechy związane z niezależnością, odwagą, życiem na własnych zasadach czy koncentracją na własnych potrzebach, podczas gdy pokoleniu rodziców częściej przypisujemy potrzebę stabilizacji, ostrożność i większy dystans do zmian.

Część tych przekonań wynika oczywiście z realnych różnic w warunkach dorastania, stylu życia czy dostępnych możliwościach, ale część jest efektem stereotypów, które porządkują nam świat i upraszczają obraz relacji między pokoleniami. Dlatego tak łatwo opowiadamy historie o dwóch różnych światach, choć w praktyce granica między nimi często nie jest aż tak wyraźna.

Bardzo wyraźnie widać to także w środowisku pracy, które dziś jest jedną z najważniejszych przestrzeni spotkania różnych pokoleń. To właśnie tam przedstawiciele generacji X, Y i Z współpracują na co dzień, realizują wspólne cele, uczą się od siebie i weryfikują wzajemne wyobrażenia. Młodsze pokolenia często postrzegane są jako bardziej elastyczne i skoncentrowane na równowadze między życiem zawodowym a prywatnym, starsze – jako bardziej lojalne, konsekwentne i odporne na trudności. Jednak w codziennej współpracy okazuje się, że te różnice mają zwykle charakter stopnia, a nie kierunku.

Z perspektywy organizacji kluczowe jest to, że niezależnie od pokolenia pracownicy szukają poczucia sensu, bezpieczeństwa, uznania i dobrych relacji – różnimy się częściej językiem, którym o tym mówimy, niż samymi potrzebami. Dlatego środowisko pracy staje się naturalną przestrzenią, w której zamiast utrzymywać podział „my” i „oni”, można budować podejście oparte na „razem” – z różnymi doświadczeniami, ale często bardzo podobnymi wartościami.

Inne generacje, podobne wartości



Co nas łączy?

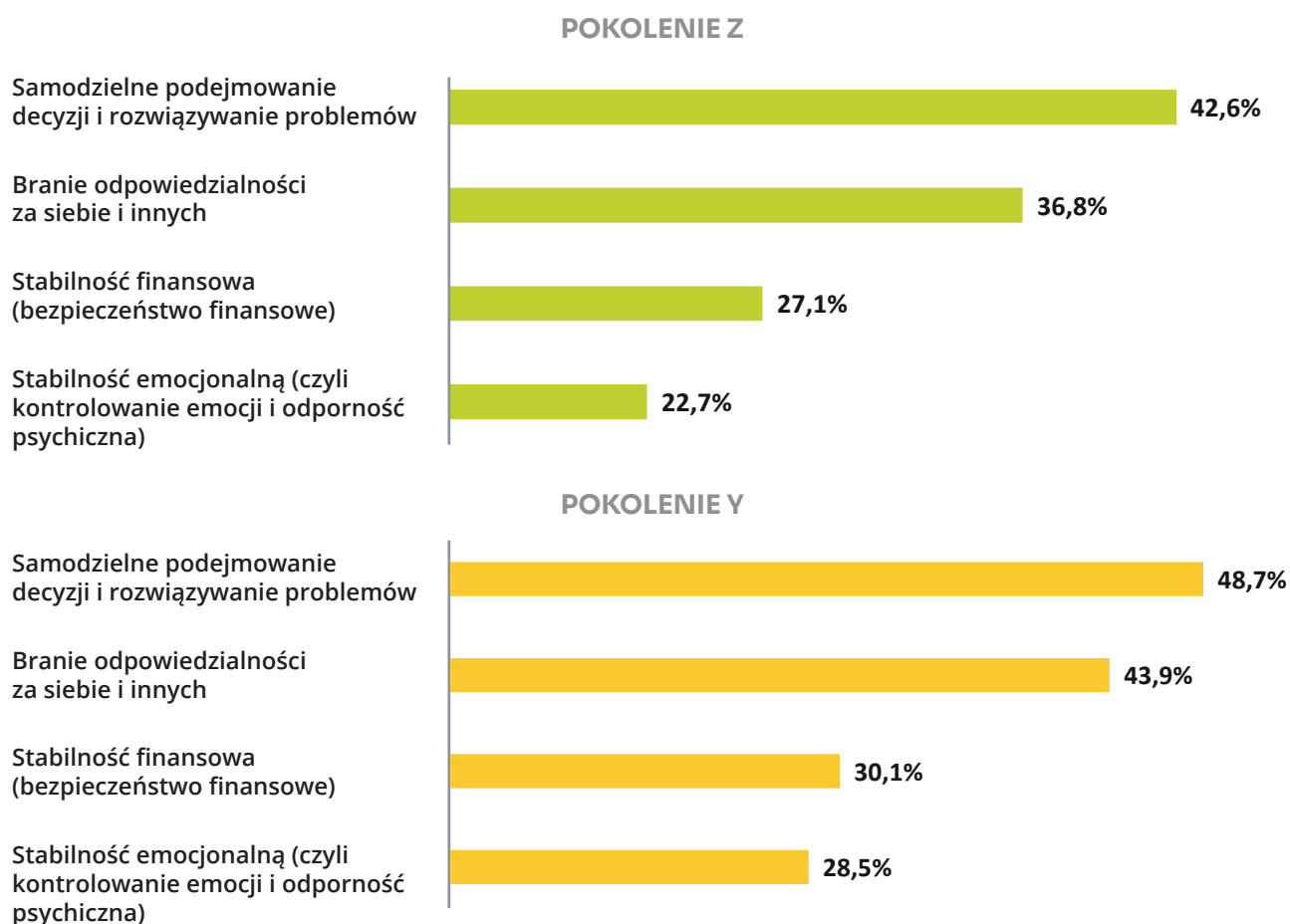
Może się wydawać, że każde pokolenie żyje według odmiennych zasad i patrzy na świat z innej perspektywy. Nie jest to zresztą zaskakujące: każde z nich dorastało w innej rzeczywistości, miało różne możliwości i doświadczenia życiowe. Kiedy jednak schodzimy z poziomu stereotypów i pytamy o rzeczy naprawdę ważne – dorosłość, odpowiedzialność czy priorytety – okazuje się, że wcale nie jesteśmy od siebie tak różni, jak czasem lubimy myśleć.

Dorosłość i odpowiedzialność?

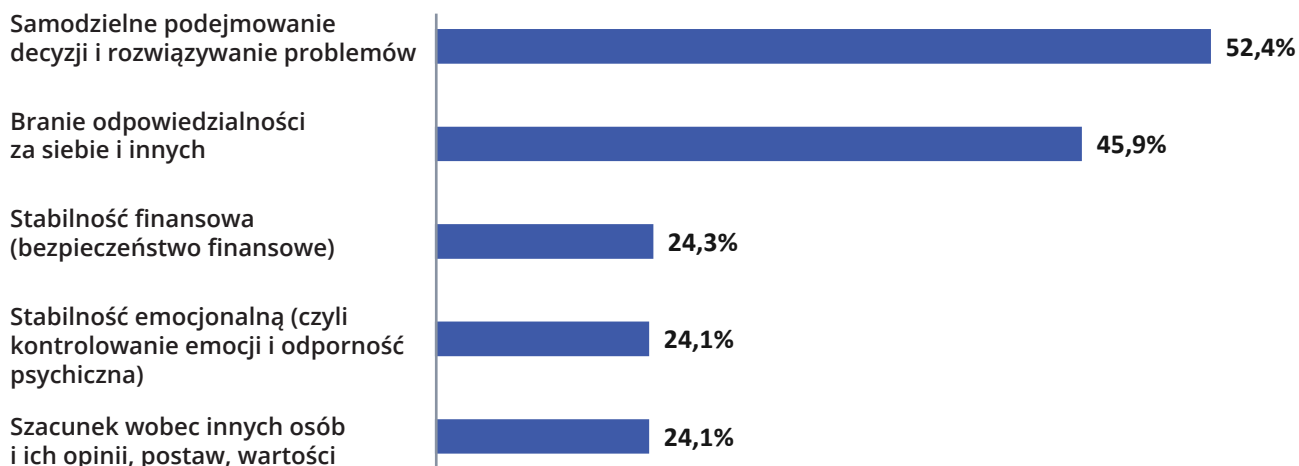
Poprosiliśmy badanych, aby wskazali z czym kojarzy im się dorosłość i odpowiedzialność. Każda ankietowana osoba wybierała maksymalnie 3 odpowiedzi z przedstawionej listy.

Niezależnie od grupy wiekowej, na pierwszych miejscach znalazła się samodzielność, branie odpowiedzialności za siebie i innych, próba „ogarnięcia” finansów oraz stabilność emocjonalna. Najstarsze z badanych pokoleń rozszerzyło definicję o jeszcze jedną odpowiedź: „szacunek wobec innych osób i ich opinii, postaw, wartości”.

Zdanie: „Jestem osobą dorosłą i odpowiedzialną” oznacza dla Pana/i przede wszystkim...”



POKOLENIE X



Dojrzałość życiowa

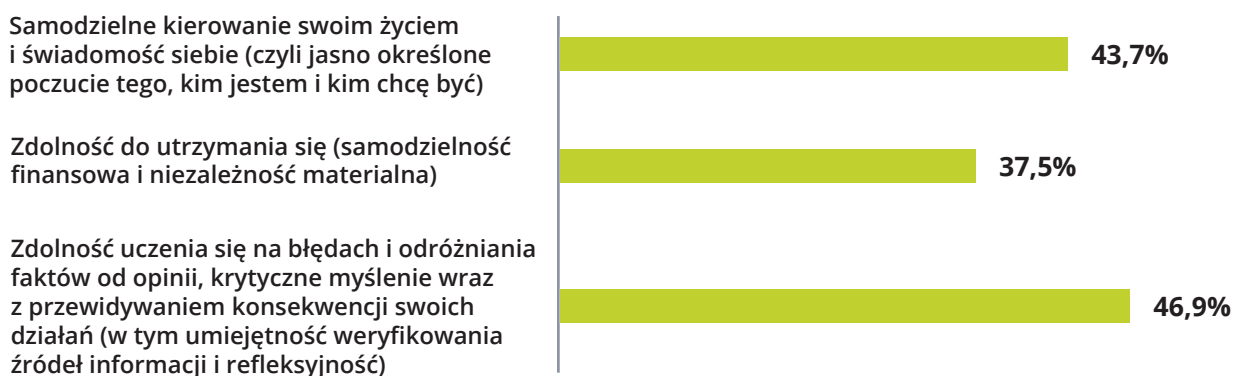
Podobnie wygląda kwestia dojrzałości życiowej. Poprosiliśmy badanych, aby wskazali, jakie są według nich jej kluczowe wyznaczniki. Każda osoba wybierała maksymalnie 4 odpowiedzi z przedstawionej listy, a następnie oceniała wybrane odpowiedzi od najważniejszej do najmniej ważnej.

W pierwszej trójce najczęściej wybieranych wyznaczników pojawiły się te same odpowiedzi w przypadku wszystkich pokoleń. Większość z nas wskazywała na: **samodzielność, zdolność utrzymania się oraz uczenia się na błędach i odróżniania faktów od opinii.**

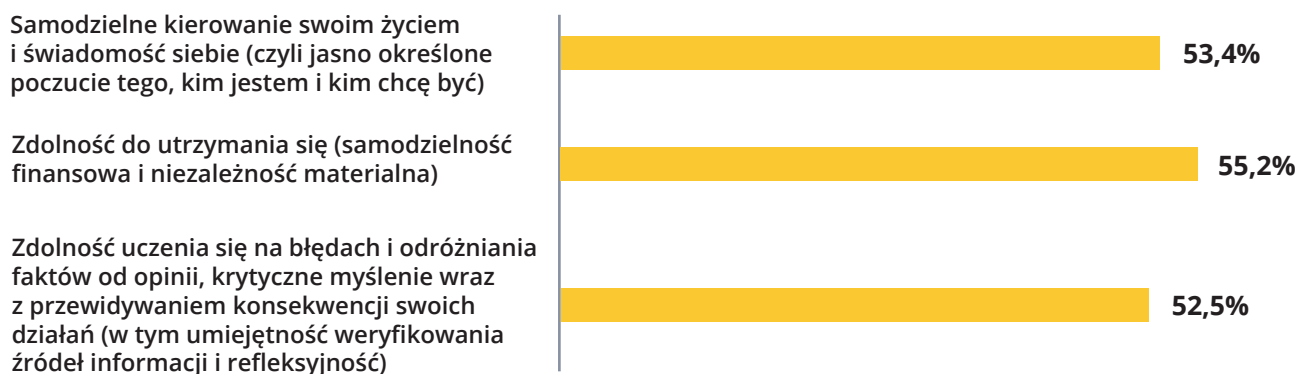
Jakie są kluczowe dla Pana/i wyznaczniki dojrzałości życiowej?

Trzy najczęściej wybierane wyznaczniki:

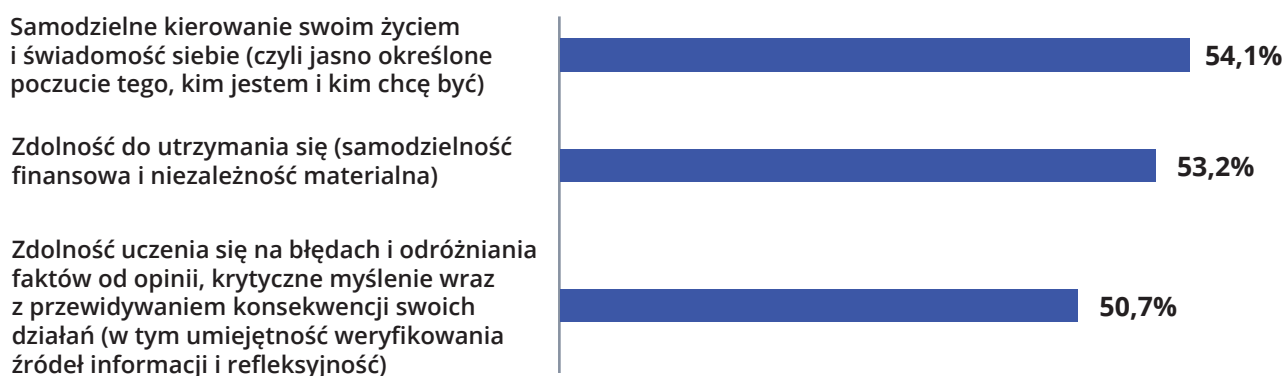
POKOLENIE Z



POKOLENIE Y



POKOLENIE X



Niezależnie od wieku jesteśmy także zgodni co do tego, że na pierwszym miejscu rankingu wyznaczników dojrzałości życiowej powinna znaleźć się „Zdolność do utrzymania się (samodzielność finansowa i niezależność materialna)”, która oznacza dojrzałość ekonomiczną.

Najważniejszy wyznacznik dojrzałości wg. wszystkich pokoleń.

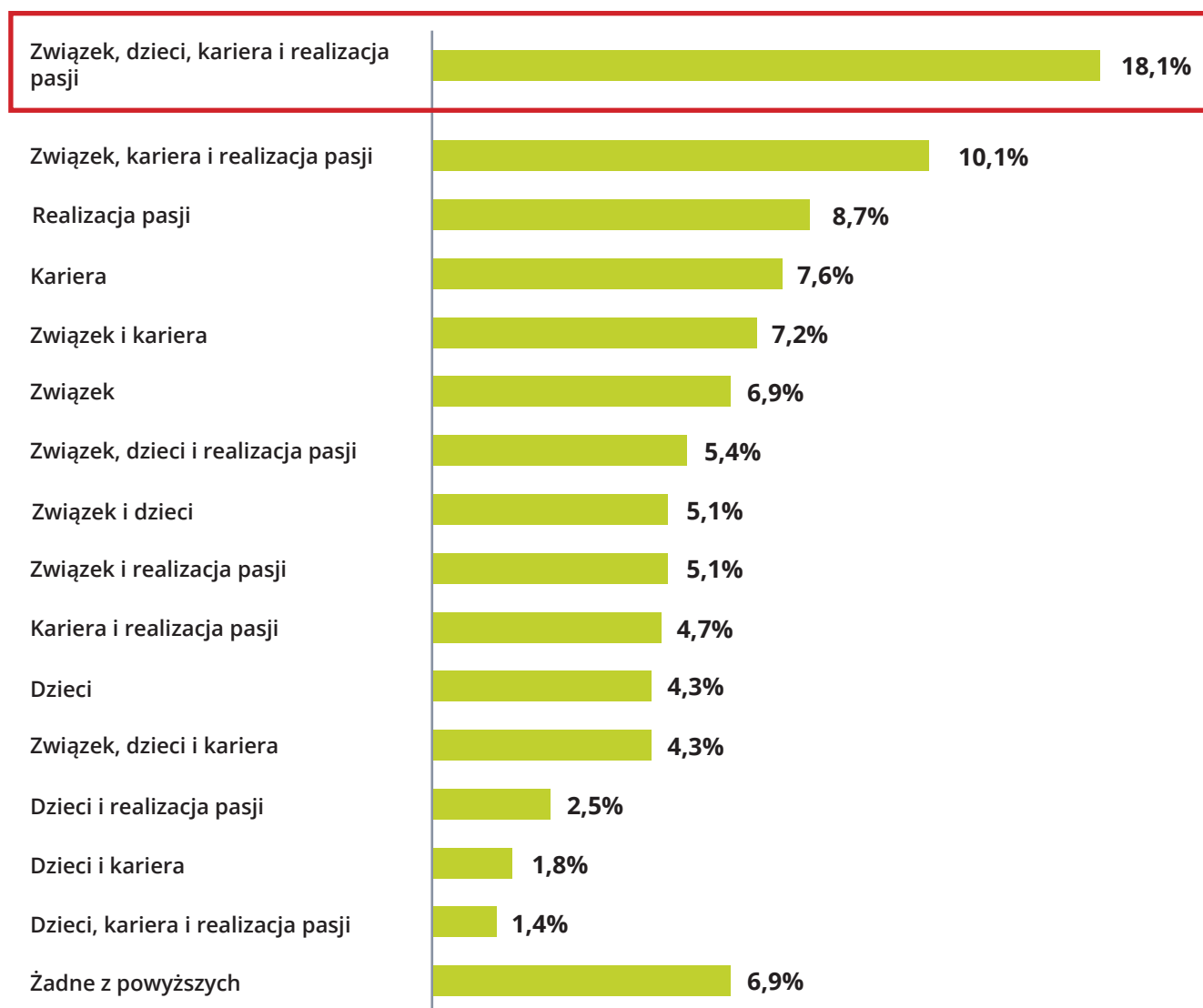
Twierdzenie	Rodzaj dojrzałości	Wybierana na 1. miejscu	Wybierana na 1. miejscu	Wybierana na 1. miejscu
Zdolność do utrzymania się (samodzielność finansowa i niezależność materialna)	Dojrzałość ekonomiczna	51%	52,6%	52%
		POKOLENIE Z	POKOLENIE Y	POKOLENIE X

Priorytety życiowe

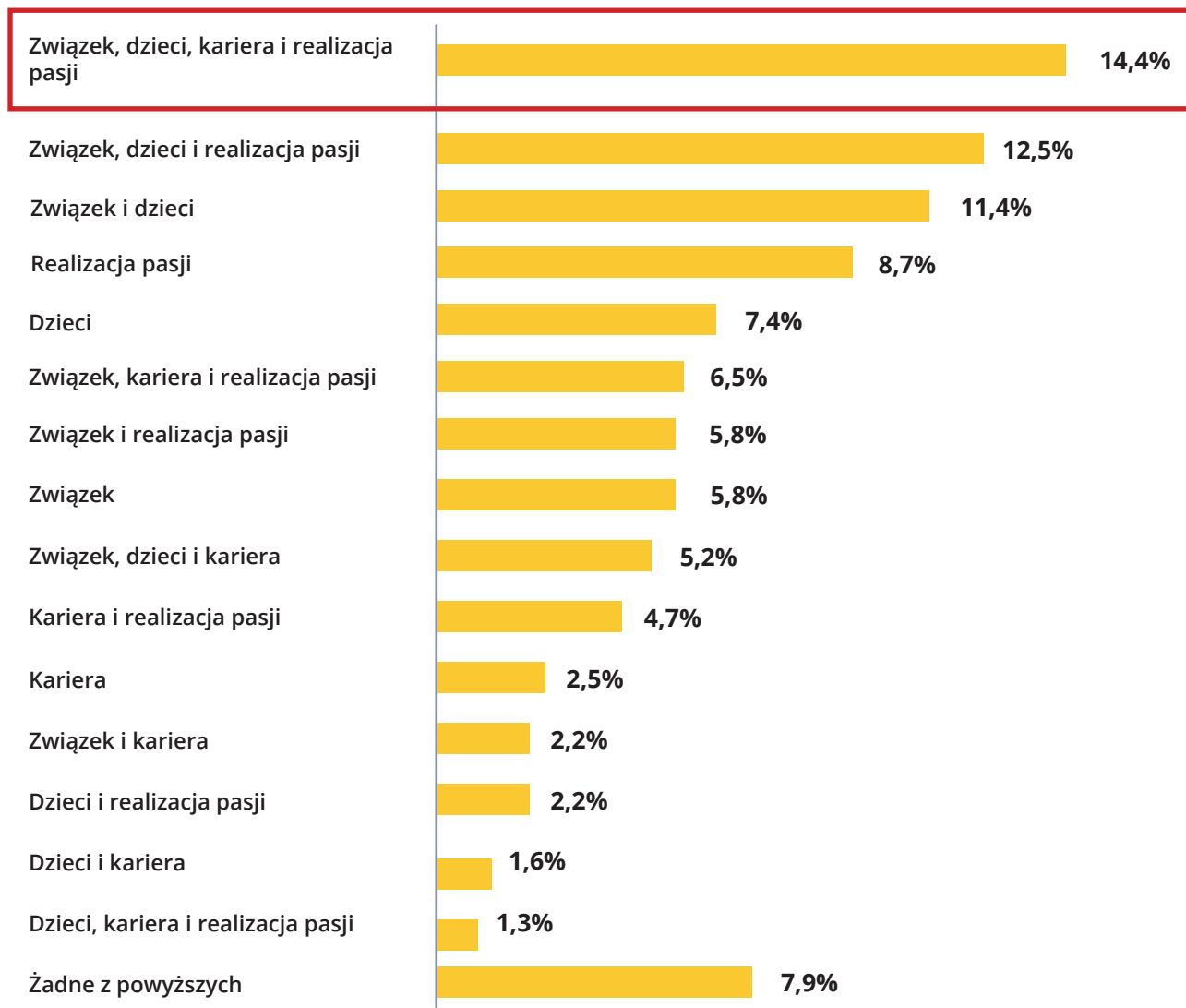
Wszystkie pokolenia okazały się też maksymalistami, jeśli chodzi o wybór priorytetów życiowych. Na pierwszym miejscu wyborów było połączenie wszystkiego: **związku, dzieci, kariery i realizacji pasji**.

Jakie są Pana/i priorytety życiowe w kontekście stylu życia?

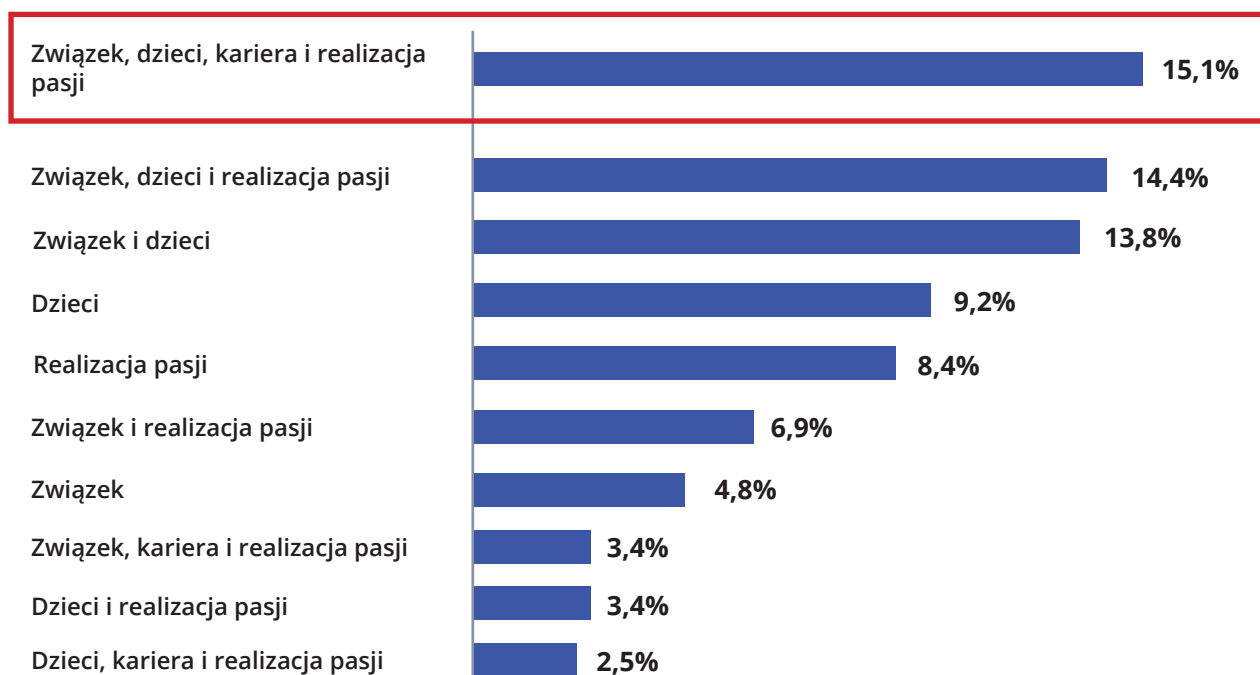
POKOLENIE Z

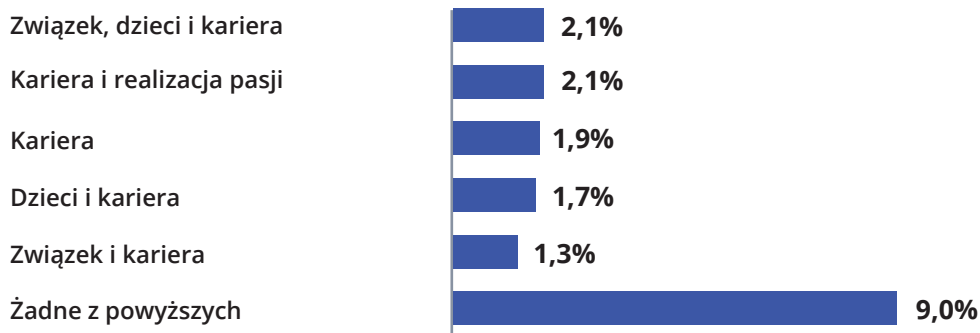


POKOLENIE Y



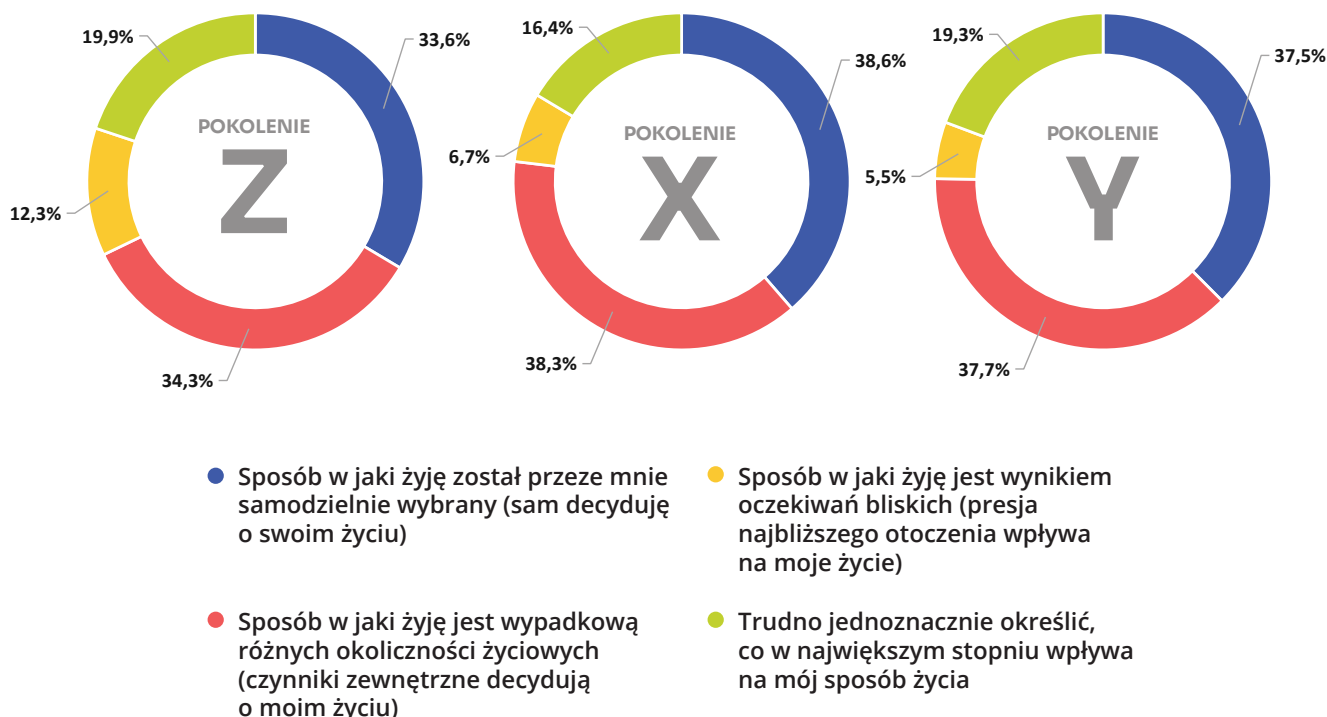
POKOLENIE X





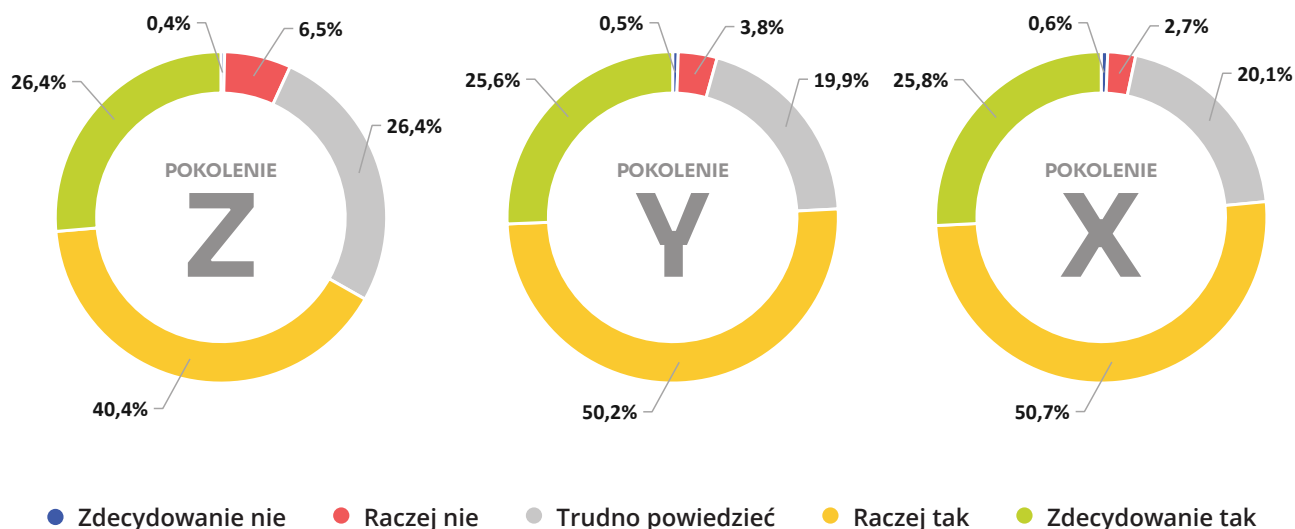
Styl życia

Zapytani o to, jak wygląda nasz obecny styl życia, również odpowiadaliśmy w sposób zbliżony. Uważamy, że życie stanowi wypadkową czynników zewnętrznych (34,3% Zetek, 38,3% Millenialsów, 37,7% Iksów) albo że sami o sobie decydujemy (33,6% pokolenia Z, 38,6% pokolenia Y, 37,5% pokolenia X). Niewiele osób wskazywało, że kierujemy swoją codziennością tak, aby dostosować się do oczekiwań bliskich a jeśli już, to deklaracje takie padały istotnie częściej od przedstawicieli najmłodszego pokolenia.



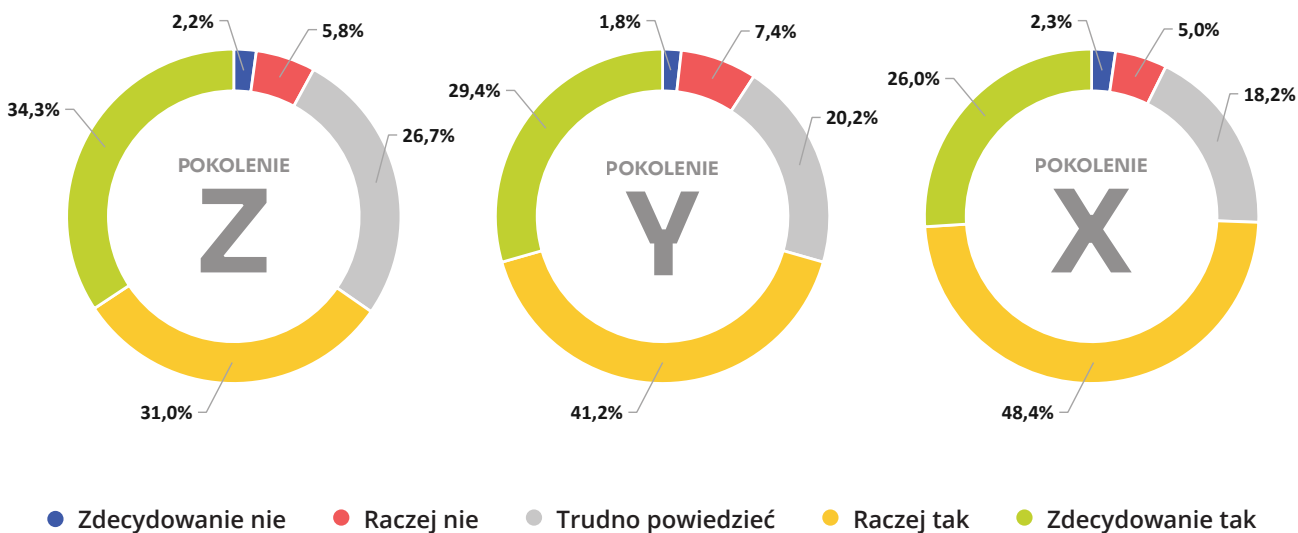
Bez względu na wiek, staramy się również pogłębiać swoje zainteresowania i pasje. Chcemy mieć „odskocznnię” od codzienności. Taką postawę deklaruje 66,8% Zetek, 75,8% Millenialsów oraz 76,5% Iksów.

Czy zgadza się Pan/i ze stwierdzeniem: Staram się pogłębiać swoje zainteresowania, bo wiem, że nie można żyć tylko z codziennymi obowiązkami?



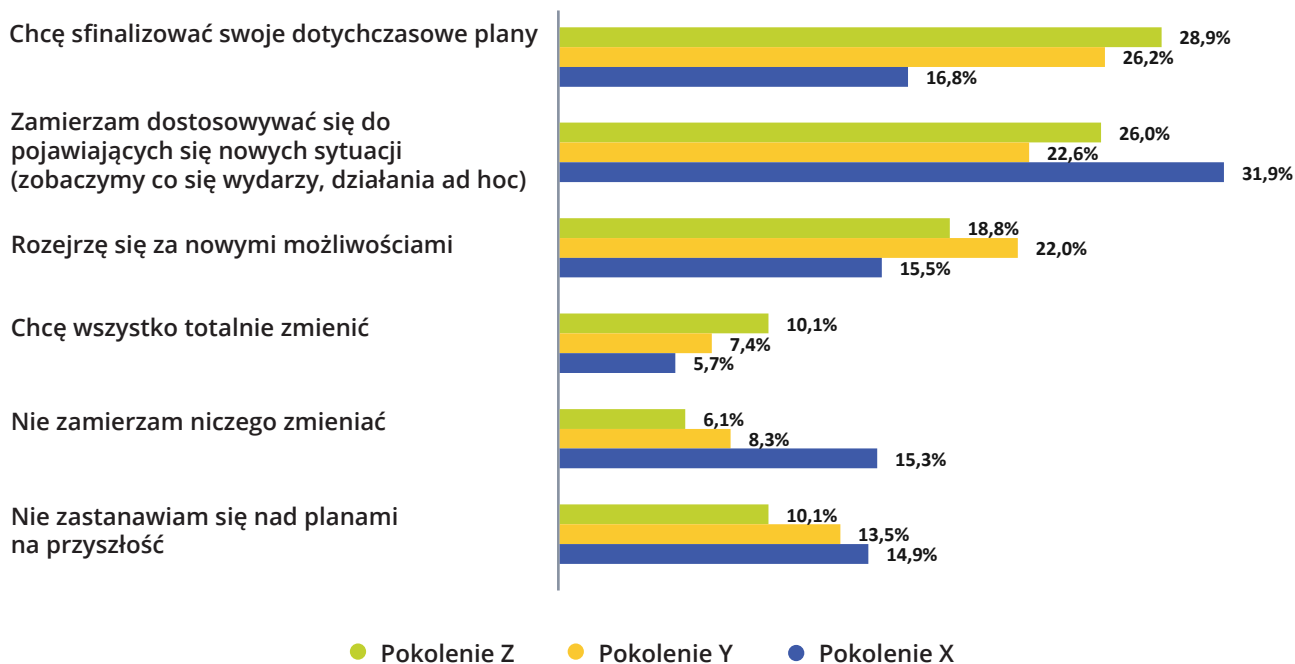
Optymizmem napawa fakt, że mimo pojawiającej się w dyskusji publicznej „epidemii samotności”, większość z nas ma w swoim życiu przynajmniej jedną osobę, z którą może szczerze porozmawiać na osobiste tematy. Warty zauważenia jest fakt, że odsetek pozytywnej odpowiedzi respondentów wzrasta wraz z wiekiem – wśród pokolenia Z wskazuje na to 65,3% respondentów, w pokolenia Y już 70,6%, a w pokoleniu X – 74,4%.

Czy zgadza się Pan/i ze stwierdzeniem: Jest taka osoba, z którą potrafisz rozmawiać na osobiste tematy?



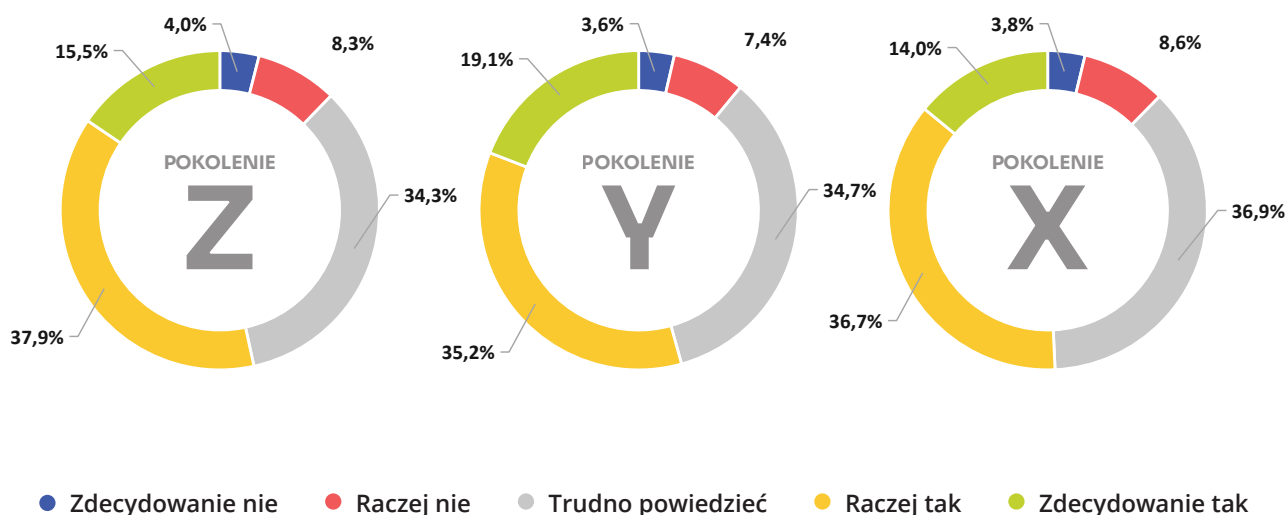
Spojrzenie na przyszłość

Mamy również podobne spojrzenie na przyszłość – nie chcemy stać w miejscu, ale też nie chcemy życiowych rewolucji. Zamierzamy przede wszystkim sfinalizować swoje dotychczasowe plany lub dostosowywać się do pojawiających się sytuacji. Co ciekawe, młodsze pokolenia chętniej dążą do finalizacji planów, podczas gdy najstarsze chętniej się dostosowuje do sytuacji.



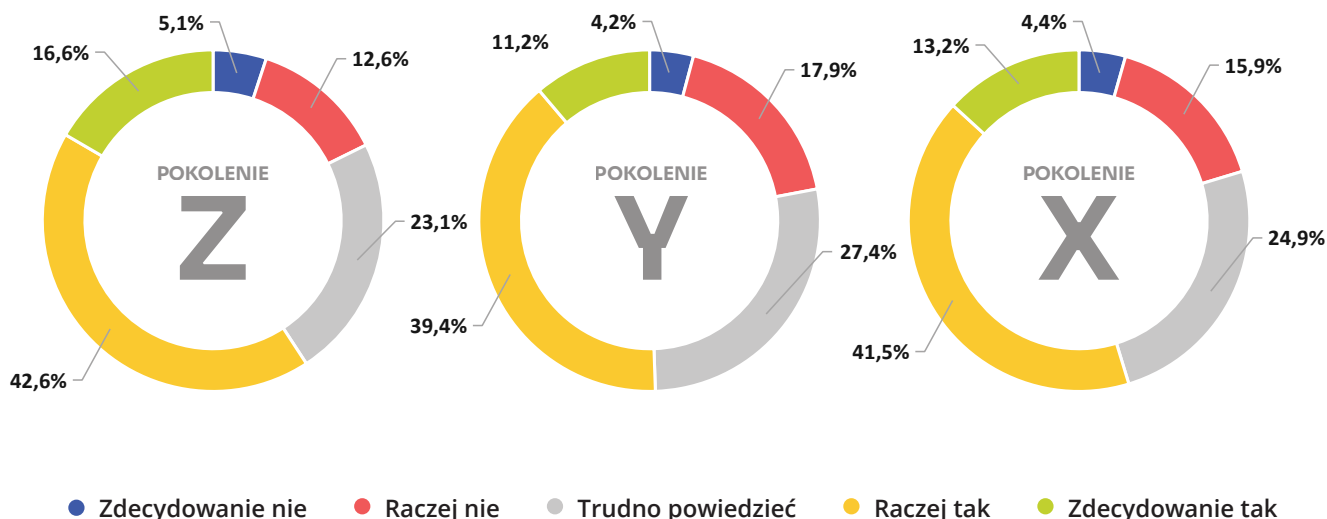
Czy czujemy obawy wobec przyszłości? Co trzecia osoba nie potrafi tego ocenić. Ci, którzy zdecydowali się na odpowiedź, uważają, że ich pokolenie czeka większe wyzwania niż te, przed którymi stawało pokolenie ich rodziców. Tylko 12,3% Zetek, 11% Milenialsów oraz 12,4% Iksów myśli, że to pokolenie rodziców mogło mieć trudniej.

Czy zgadza się Pan/i ze stwierdzeniem: Moje pokolenie czeka większe wyzwania niż te, przed którymi stawało pokolenie moich rodziców?



Większości z nas zależy na tym, jak jesteśmy postrzegani przez innych. Tylko 17,7% Polaków z pokolenia Z, 22% z pokolenia Y oraz 20,3% z pokolenia X nie przykłada do tego wagi.

Czy zgadza się Pan/i ze stwierdzeniem: Biorę pod uwagę to, co myślą o mnie inni?

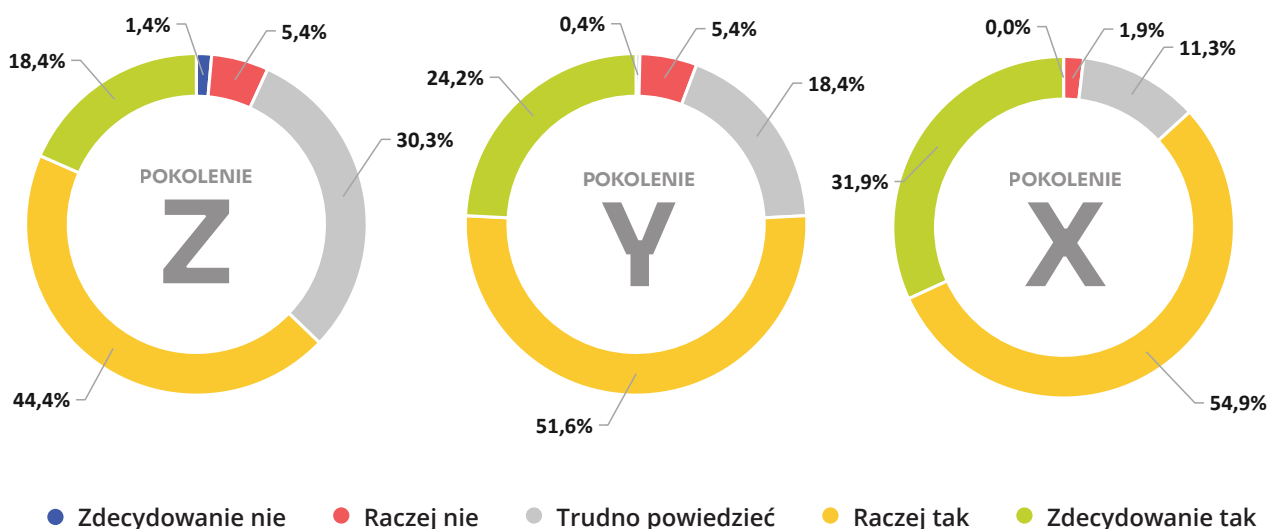


Co nas różni?

Mimo wielu podobieństw między pokoleniami, oczywiście nie we wszystkim się jesteśmy podobni. Z wcześniejszej części raportu wynika, że w podobny sposób definiujemy dojrzałość, ale nie oznacza to jeszcze, że równie chętnie się z nią utożsamiamy. Badania pokazują, że jest to zależne od wieku. Im jesteśmy starsi, tym częściej przypisujemy sobie tę cechę. Deklaruje to 86,8% Iksów, 75,8% Millenialsów, a Zetek już tylko – 62,8%.

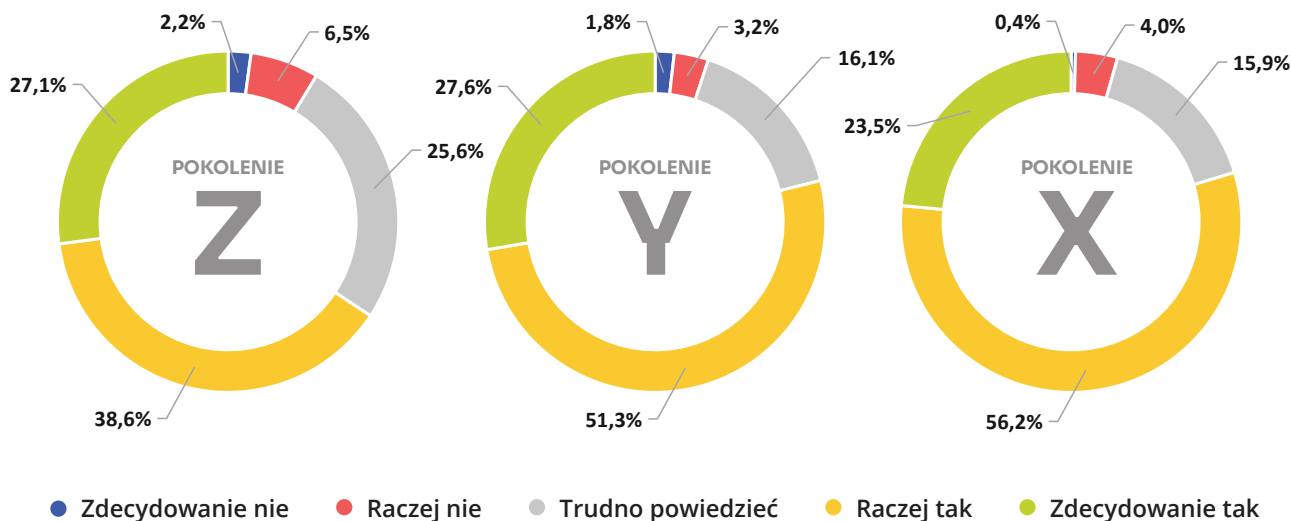
Dojrzałość

Czy zgadza się Pan/i ze stwierdzeniem: Uważam siebie za osobę dojrzałą?



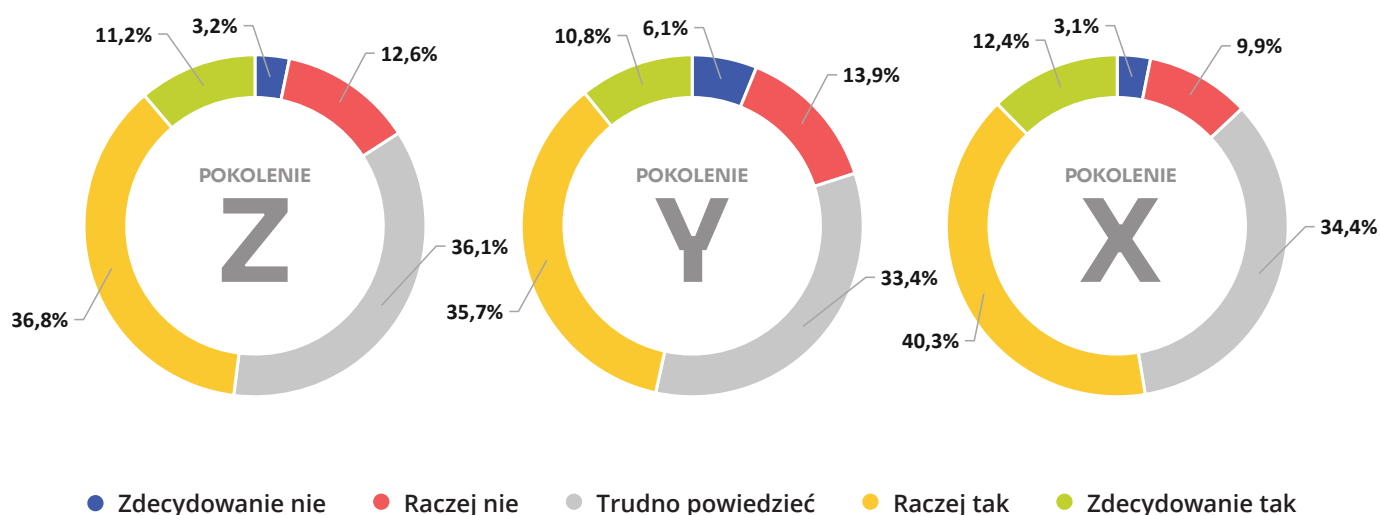
Starsze pokolenia również częściej uważają, że można być dojrzałym niezależnie od wieku. Taką odpowiedź udzieliło 79,7% pokolenia X oraz 78,9% pokolenia Y. W pokoleniu Z z tym stwierdzeniem zgodziło się natomiast 65,7%.

Czy zgadza się Pan/i ze stwierdzeniem: Można być dojrzałym niezależnie od wieku?



Pokolenie X częściej twierdzi, że posiadanie ubezpieczenia na życie świadczy o dojrzałości życiowej – 52,6% deklaracji. Ten odsetek jest nieco niższy wśród Millenialsów (46,6%) oraz Zetek (48%).

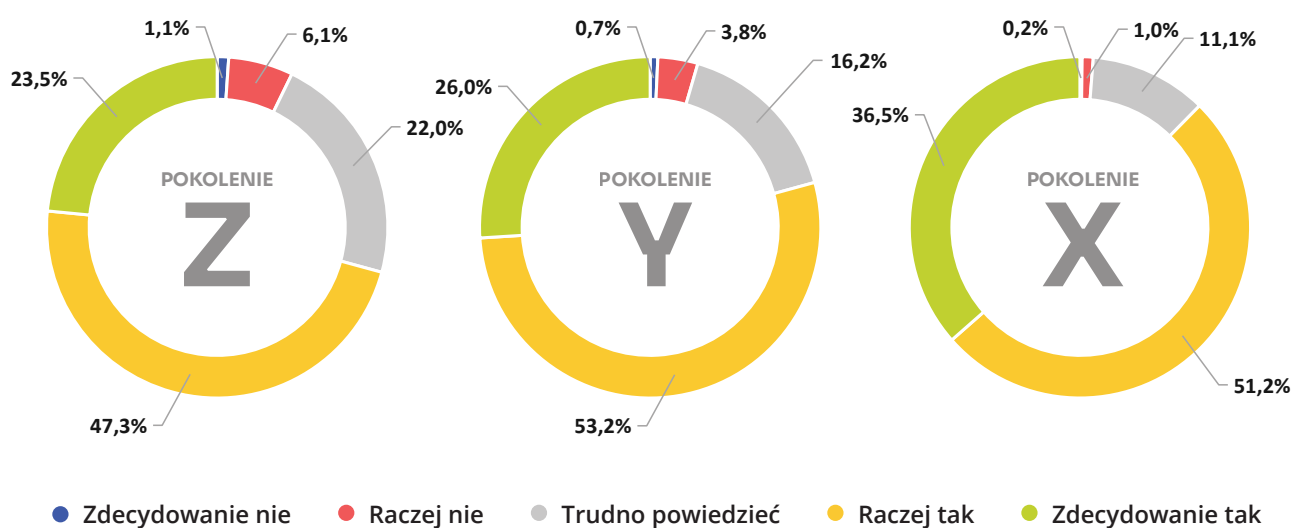
Czy zgadza się Pan/i ze stwierdzeniem: Posiadanie ubezpieczenia na życie świadczy o dojrzałości życiowej?



Odpowiedzialność

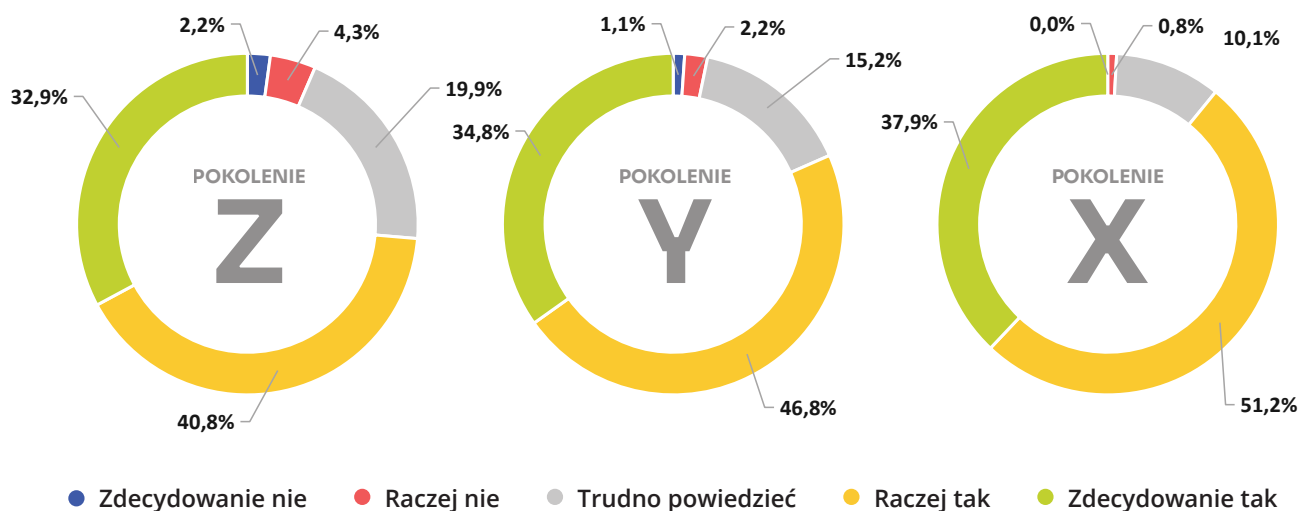
Różnimy się też w kwestii tego, kto uważa siebie za osobę odpowiedzialną. W tym przypadku również przeważają starsi. Deklaruje to 87,6% Iksów oraz 79,2% Millenialsów. Pośród Zetek twierdzi tak z kolei 70,8% respondentów.

Czy zgadza się Pan/i ze stwierdzeniem: *Uważam siebie za osobę odpowiedzialną?*



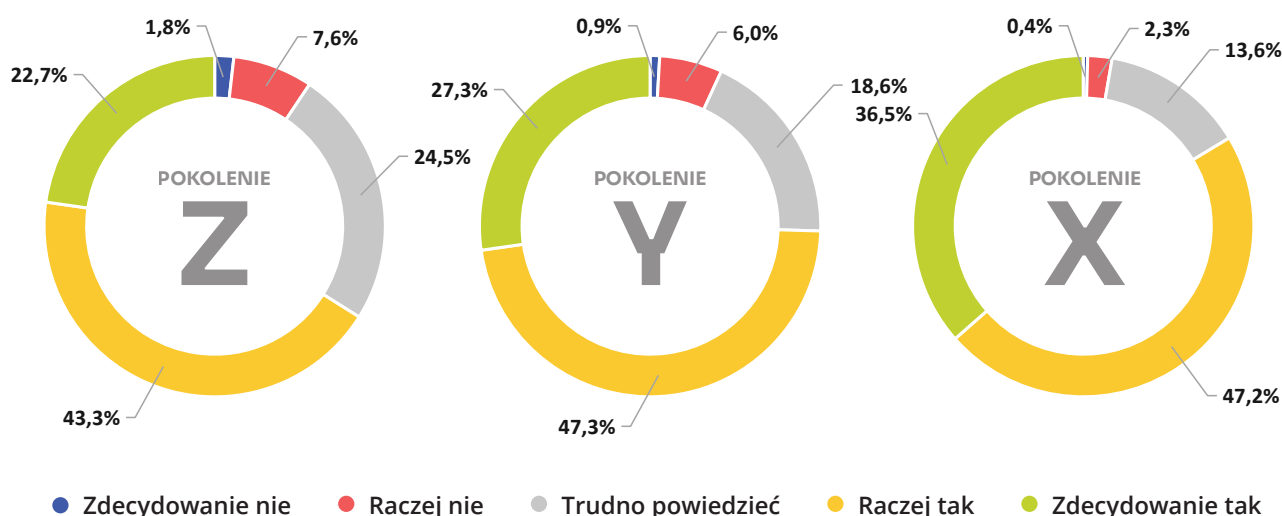
Starsze pokolenia częściej rozumieją odpowiedzialność w normatywny sposób – jako dotrzymywanie zobowiązań. Odpowiedziało tak 89,1% Polaków z pokolenia X, 81,6% z pokolenia Y, a z pokolenia Z – 73,6%.

Czy zgadza się Pan/i ze stwierdzeniem: *Bycie odpowiedzialnym oznacza dotrzymywanie zobowiązań?*



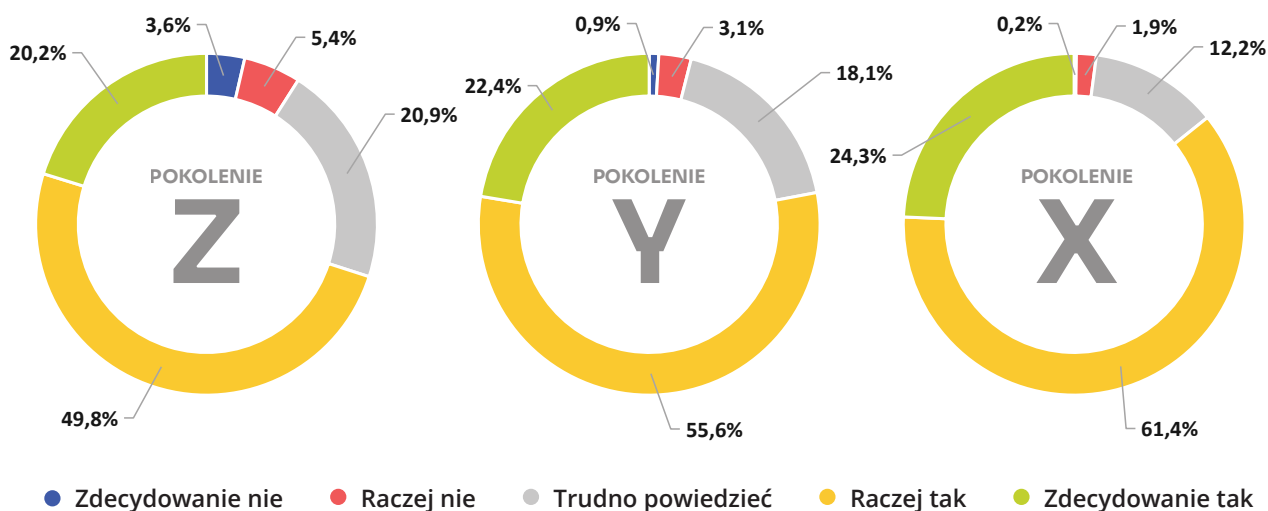
Im jesteśmy starsi, tym lepiej radzimy sobie również z zarządzaniem budżetem. Aż 83,6% pokolenia X oraz 74,5% pokolenia Y stwierdziło, że rozsądnie zarządza swoimi finansami. W pokoleniu Z takie zdanie podziela 66,1% respondentów.

Czy zgadza się Pan/i ze stwierdzeniem: W sposób rozsądny zarządzam swoimi pieniędzmi?



Z wiekiem jesteśmy również ostrożniejsi w działaniu. 85,7% Polaków z pokolenia X twierdzi, że przy podejmowaniu decyzji rozważa wszystkie możliwe konsekwencje. W pokoleniu Y ten odsetek spada do 78%, zaś w pokoleniu Z – do 70%.

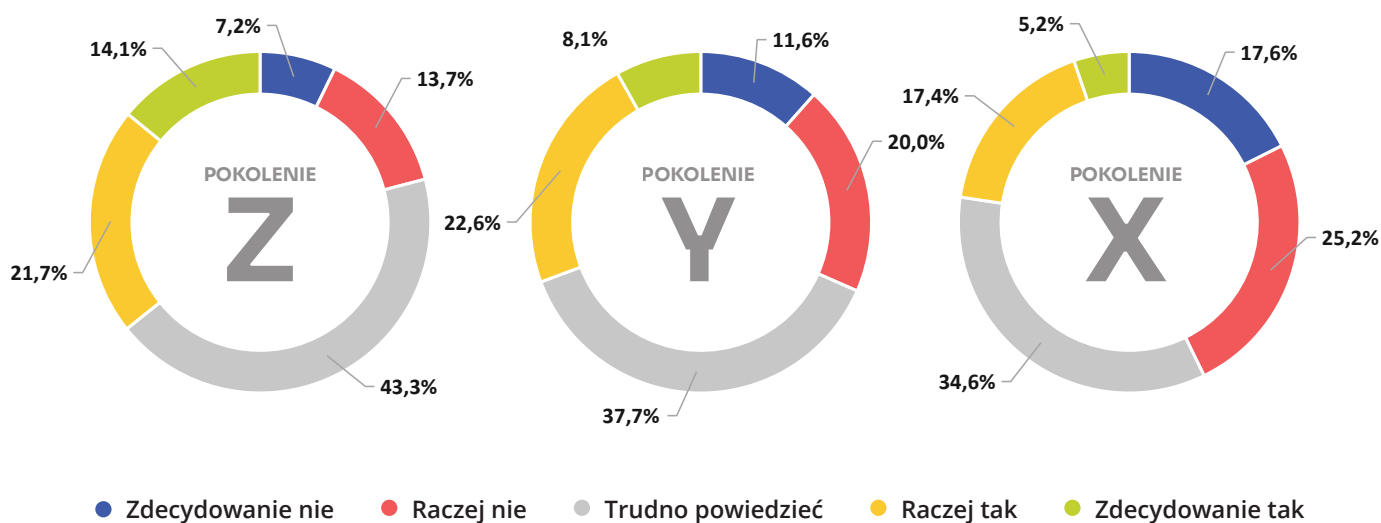
Czy zgadza się Pan/i ze stwierdzeniem: Kiedy podejmuje jakieś decyzje, rozważam wszystkie możliwe konsekwencje



Posiadanie potomstwa

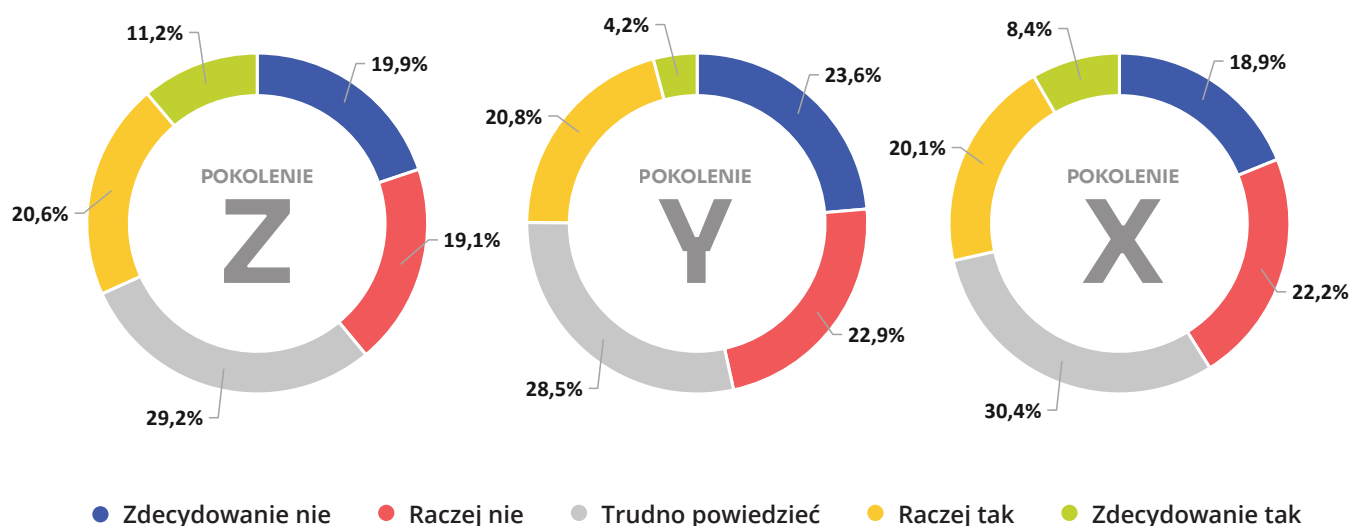
Różnimy się także w kwestii podejścia do posiadania potomstwa. Zetki częściej uważają, że bycie rodzicem ma więcej wad niż zalet (35,7% deklaracji). Wśród Millenialsów twierdzi tak 30,7% respondentów, a wśród Iksów – 22,6%. Warto jednak zauważyć, że we wszystkich grupach wiekowych przeważa odpowiedź „Trudno powiedzieć”.

Czy zgadza się Pan/i ze stwierdzeniem: Posiadanie potomstwa (bycie rodzicem) ma dzisiaj więcej wad niż zalet?



Niemal co trzeci Polak nie może się zdecydować, czy posiadanie dzieci jest obowiązkiem wobec społeczeństwa. Jednak najrzadziej zgadzają się z tym Millenialsi (24,9%). Pokolenie X deklaruje to nieco częściej (28,5%), a Zetki jeszcze częściej (31,8%).

Czy zgadza się Pan/i ze stwierdzeniem: Posiadanie dzieci jest obowiązkiem wobec społeczeństwa?



Praca

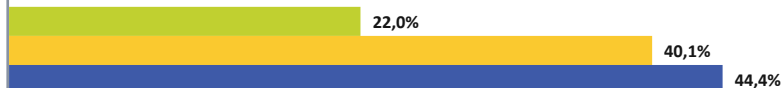
Różne jest także nasze podejście do pracy. Gen Z traktuje ją w sposób ambicjonalny: praca daje im satysfakcję (31%); jeśli aktualnie nie mogą się w pełni rozwijać zawodowo, chcieliby to zmienić (24,2%). Natomiast starsze pokolenia – 40,1% przedstawicieli Gen Y oraz 44,4% Gen X – pracują bardziej z konieczności uzyskiwania stałego dochodu.

Który z poniższych opisów najlepiej do Pana/i pasuje?

Zależy mi na karierze zawodowej – jestem skoncentrowany na pracy, praca daje mi satysfakcję



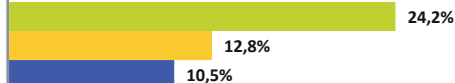
Pracuję bo muszę – muszę z czegoś żyć, mam rodzinę/siebie na utrzymaniu, co wymaga stałego dochodu



Pracuję, bo tak trzeba – praca nie jest dla mnie ważna, bez jej wykonywania i tak mam pieniądze na swoje (...)



Chciałbym więcej pracować i rozwijać się zawodowo, ale nie mogę – chciałbym móc więcej poświęcić się (...)



Zarówno praca, jak i kariera są mi obojętne – mam obojętny stosunek do tych spraw



● Pokolenie Z ● Pokolenie Y ● Pokolenie X





Prof. dr hab. Dariusz Tworzydło
Uniwersytet Warszawski

Wyniki badania pokazują, że różnice obserwowane między pokoleniami należy interpretować przede wszystkim w kontekście odmiennych doświadczeń społecznych, etapów życia oraz aktualnych priorytetów. Zróżnicowanie postaw i opinii odzwierciedla różne perspektywy, z których poszczególne grupy patrzą na kwestie związane z codziennością, bezpieczeństwem i planowaniem przyszłości.

Jednocześnie analiza wyników pokazuje, że obok oczywistych różnic pokoleniowych istnieje także silny obszar wspólny, obecny we wszystkich badanych grupach. Tym wspólnym mianownikiem jest priorytetowe traktowanie dojrzałości ekonomicznej, rozumianej jako dążenie do samodzielności finansowej i niezależności materialnej. Niezależnie od wieku respondenci wskazują na znaczenie stabilności finansowej oraz potrzeby budowania bezpiecznej podstawy dla własnych decyzji życiowych.

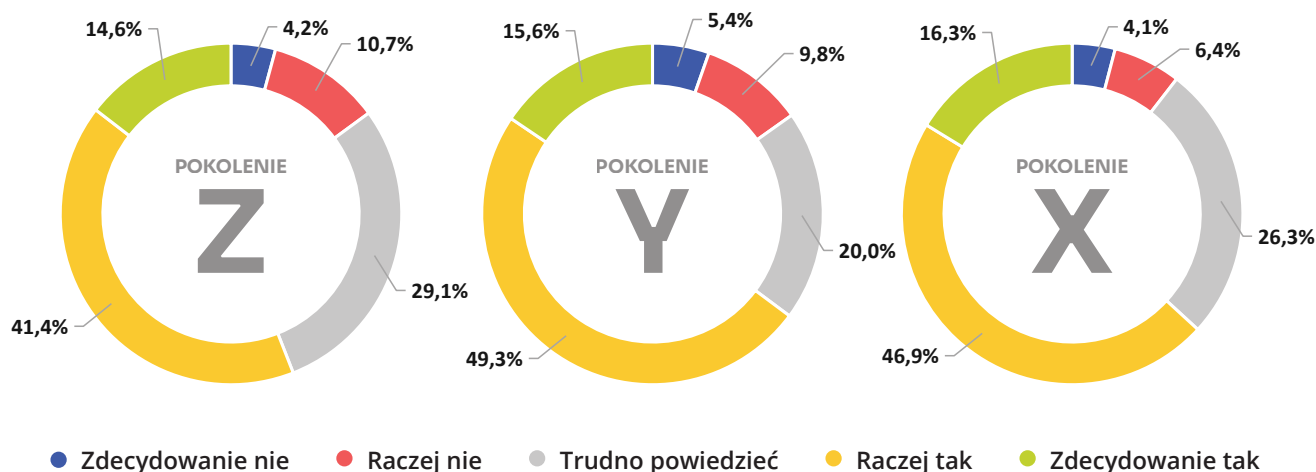
Badane pokolenia mogą odmiennie definiować swoje potrzeby, priorytety czy język opisu rzeczywistości, jednak ich cele w obszarze bezpieczeństwa i niezależności finansowej pozostają w dużej mierze zbieżne. Badanych charakteryzuje odmiennność uwarunkowań oraz wspólnych aspiracji. Dążenie do dojrzałości ekonomicznej jest wartością uniwersalną – niezależną od wieku i etapu życia.

Dobre życie, ale na czyich zasadach?



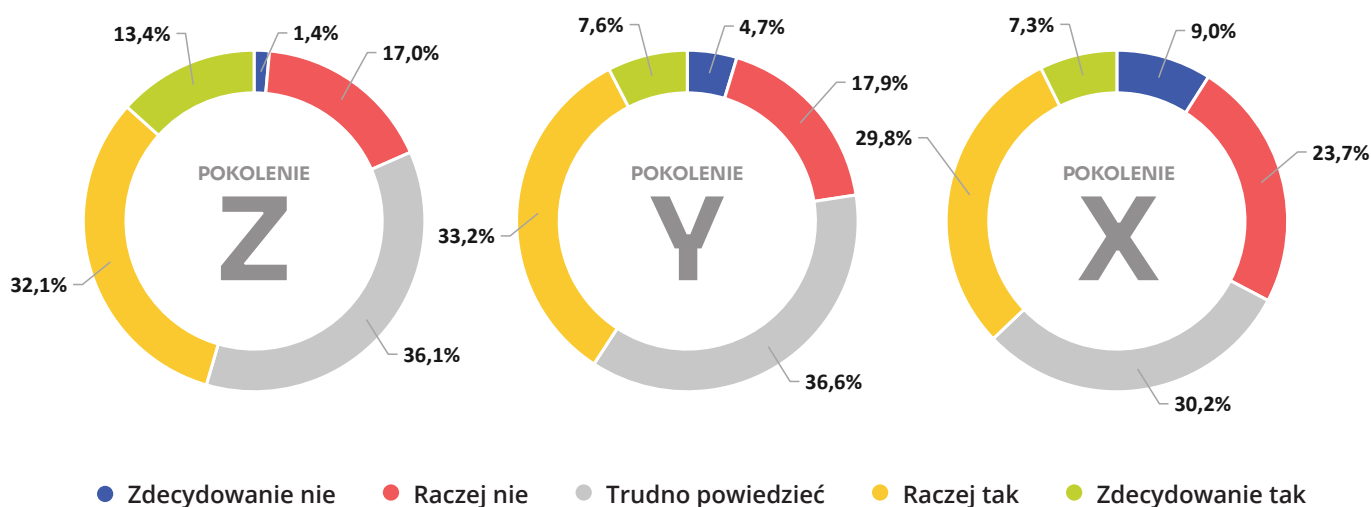
Często zakładamy, że satysfakcja z życia i życie po swojemu to właściwie to samo. Wyniki badania pokazują jednak, że te dwa odczucia nie zawsze idą ze sobą w parze. Większość z nas jest raczej zadowolona z życia. Odpowiedź „zdecydowanie tak” lub „raczej tak” wskazało 64,8% osób z Gen Y i 63,2% z Gen X oraz 55,9% z Gen Z*.

Czy jest Pan/i zadowolony/a ze swojego życia?



Jednak gdy zapytaliśmy respondentów o to, czy hasło „Żyję tak, jak lubię” do nich pasuje, okazało się, że im młodszy respondenci, tym częściej mają poczucie, że żyją na własnych zasadach. Taką odpowiedź zaznaczyło 45,5% przedstawicieli pokolenia Z, wobec 40,8% w pokoleniu Y i 37,1% w pokoleniu X**.

Czy zgadza się Pan/i ze stwierdzeniem, że hasło „Żyję tak, jak lubię” idealnie do Pana/i pasuje?



* Nie ma istotnego związku statystycznego pomiędzy wiekiem a zadowoleniem z życia.

** Występuje istotny związek statystyczny między wiekiem a odpowiedzią na pytanie o hasło „Żyję tak, jak lubię”.

Pokazuje to, że jakość życia ma więcej niż jeden wymiar. Można być zadowolonym z tego, jak układa się codzienność, a jednocześnie czuć, że nie wszystko dzieje się dokładnie po naszymu. Między życiem, które daje satysfakcję, a życiem, które daje poczucie swobody, nie zawsze stoi znak równości.

Co ubezpieczenie mówi o naszym podejściu do życia?



Na pierwszy rzut oka może się wydawać, że decyzja o posiadaniu ubezpieczenia oraz doświadczenia z branżą ubezpieczeniową mają niewiele wspólnego z tym, jak żyjemy na co dzień i jak myślimy o sobie. To przecież temat, który dla wielu osób jest bardziej formalnością niż życiową postawą. Wyniki badania pokazują jednak, że nasz stosunek do ubezpieczeń nie funkcjonuje w oderwaniu od codziennych wyborów, poczucia odpowiedzialności czy sposobu myślenia o przyszłości.

Poprosiliśmy respondentów, aby wskazali, z czym najbardziej kojarzy im się ubezpieczenie na życie. Każda osoba mogła wybrać maksymalnie trzy odpowiedzi z przedstawionej listy. Taka konstrukcja pytania pozwala dostrzec nie tylko jedno dominujące skojarzenie, ale cały zestaw najważniejszych znaczeń, jakie badani przypisują ubezpieczeniu na życie.

W odpowiedziach widać przede wszystkim duży wspólny mianownik między pokoleniami. Niezależnie od wieku, wśród najczęściej wskazywanych odpowiedzi pojawiają się: **ochrona rodziny, bezpieczeństwo zdrowotne, odpowiedzialność, stabilność, mądra decyzja oraz bezpieczeństwo ekonomiczne**. To pokazuje, że ubezpieczenie na życie jest postrzegane przede wszystkim przez pryzmat bezpieczeństwa, troski o bliskich i rozsądnego planowania przyszłości.

Jeśli chodzi o różnice międzypokoleniowe, wyraźnie wybija się przede wszystkim ochrona rodziny. To skojarzenie częściej wskazują starsze pokolenia – 39,9% przedstawicieli pokolenia Y i 40,5% pokolenia X, wobec 30,7% w pokoleniu Z. Można przypuszczać, że ma to związek z etapem w życiu i silniejszym osadzeniem starszych respondentów w rolach rodzinnych – częściej są oni w stałych związkach, częściej są rodzicami, a więc naturalnym jest, że częściej myślą o ubezpieczeniu w kontekście zabezpieczenia najbliższych.

Drugim elementem, który rzeczywiście różnicuje pokolenia, jest zysk (rentowność), choć to skojarzenie pojawia się wyraźnie rzadziej niż najważniejsze odpowiedzi. Najczęściej wskazuje je pokolenie Z (4,7%), rzadziej pokolenie Y (2,3%) i pokolenie X (1,7%). To może sugerować, że najmłodszy częściej dopuszcza do myślenia o ubezpieczeniu również w bardziej praktycznej, finansowej kategorii, a nie wyłącznie jako o narzędziu ochrony.

Z czym najbardziej kojarzy się Panu/i ubezpieczenie na życie?

	● Pokolenie Z	● Pokolenie Y	● Pokolenie X
Ochrona rodziny	30,7%	39,9%	40,5%
Odpowiedzialność	19,1%	23,8%	26,8%
Bezpieczeństwo zdrowotne	30,0%	23,1%	22,9%
Mądra decyzja	18,1%	15,7%	18,4%
Bezpieczeństwo ekonomiczne	17,0%	15,9%	17,0%
Stabilność	19,5%	17,7%	16,1%
Strata pieniędzy	8,7%	12,6%	12,6%
Dojrzałość	10,8%	10,3%	10,9%
Z niczym konkretnym	9,7%	8,8%	8,8%
Lęk przed śmiercią	8,7%	10,1%	8,6%
Formalności	10,5%	11,0%	7,5%
Manipulacja	7,6%	7,2%	7,5%
Brak sensu	4,0%	5,8%	6,3%
Zaufanie	7,2%	7,2%	5,9%
Przymus	4,3%	4,0%	4,6%
Niepewność	6,5%	6,1%	4,4%
Samostanowienie o sobie	4,7%	3,1%	4,2%
Swoboda działania	4,3%	3,2%	3,1%
Równość szans	4,0%	2,9%	2,3%
Zysk (rentowność)	4,7%	2,3%	1,7%

Badanie sprawdzało również, czy Polacy mają pozytywne doświadczenia z branżą ubezpieczeniową. Już na poziomie podstawowych zależności widać, że doświadczenia z branżą ubezpieczeniową nie rozkładają się równomiernie. Im starsi są respondenci, tym częściej oceniają je lepiej. Podobna zależność pojawia się w przypadku wykształcenia i dochodu – osoby lepiej wykształcone i lepiej sytuowane częściej mają bardziej pozytywny obraz własnych doświadczeń z tą branżą. Lepiej oceniają je także osoby w związkach małżeńskich, posiadające dzieci, a także respondenci deklarujący wyższy poziom religijności. Można więc powiedzieć, że lepsze doświadczenia z ubezpieczeniami częściej towarzyszą tym grupom, które są mocniej osadzone w rolach społecznych, rodzinnych i finansowych. Na tym jednak zależności się nie kończą. Badani, którzy lepiej oceniają swoje doświadczenia z branżą ubezpieczeniową, częściej deklarują zadowolenie z życia, poczucie, że żyją tak, jak lubią, oraz przekonanie, że rozsądnie zarządzają swoimi pieniędzmi. Im więcej doświadczeń z ubezpieczeniami, tym częściej postrzegamy siebie jako osoby dojrzałe, odpowiedzialne i uważnie myślące o konsekwencjach własnych decyzji. Częściej pojawia się też skojarzenie z ubezpieczeniem jako „mądrą decyzją”. Nie oznacza to oczywiście, że same

doświadczenia z ubezpieczeniami bezpośrednio kształtują te postawy. Tego typu zależności można interpretować na dwa sposoby: z jednej strony określone cechy, takie jak większa odpowiedzialność, dojrzałość czy skłonność do planowania, mogą sprzyjać sięganiu po ubezpieczenia i naturalnie częstszym doświadczeniem z branżą ubezpieczeniową, z drugiej – własne doświadczenia z branżą ubezpieczeniową mogą wpływać na sposób myślenia o bezpieczeństwie, odpowiedzialności i życiowych decyzjach. W praktyce pokazuje to, że doświadczenie z ubezpieczeniami nie funkcjonuje w oderwaniu od szerszych postaw życiowych, ale jest z nimi powiązane.



Renata Sawiczny

Członkini Zarządu Unum Życie TUiR S.A.

Ubezpieczenie bardzo często postrzegamy jako formalność – dokument, składkę, decyzję finansową. Tymczasem z perspektywy naszych klientów to znacznie więcej. To często moment, w którym pojawia się realne poczucie spokoju i bezpieczeństwa – dla siebie, swojej rodziny i swojej przyszłości.

Wyniki badania pokazują bardzo ciekawą zależność: osoby, które lepiej oceniają swoje doświadczenia z branżą ubezpieczeniową, częściej deklarują zadowolenie z życia, poczucie, że żyją tak, jak lubią, oraz przekonanie, że rozsądnie zarządzają swoimi pieniędzmi. Częściej postrzegają siebie także jako osoby dojrzałe, odpowiedzialne i świadomie myślące o konsekwencjach swoich decyzji. Ubezpieczenie coraz częściej nie jest więc odbierane jako koszt, ale jako mądra decyzja – element dojrzałego zarządzania własnym życiem i dobrego przygotowania na to, co może ono przynieść.

Nasi agenci bardzo często słyszą od klientów po podpisaniu polisy jedno proste zdanie „Teraz mam spokojną głowę”. To niezwykle wymowne. Za tymi słowami stoi coś więcej niż zakup produktu – stoi poczucie odpowiedzialności, ale też ogromna ulga.

Świadomość, że w razie trudnej sytuacji nie zostaną sami, że zadbali o swoich bliskich i zabezpieczyli to, co dla nich najważniejsze. I właśnie w tym widzę prawdziwą rolę ubezpieczeń – nie w samym dokumencie, ale w emocji, którą dają: w poczuciu bezpieczeństwa, przewidywalności i wewnętrznego spokoju. Paradoksalnie, decyzja o zabezpieczeniu się nie obciąża – ona uwalnia. Pozwala żyć bardziej świadomie, ale też spokojniej, bez ciągłego lęku o to, co może się wydarzyć jutro.

Podsumowanie



Jak się okazuje, relacje między pokoleniami są znacznie mniej oczywiste, niż funkcjonuje to w obiegowych opiniach. Choć chętnie podkreślamy różnice i często patrzymy na siebie przez pryzmat generacyjnych etykiet, w praktyce wiele naszych przekonań, potrzeb i życiowych dążeń okazuje się bardzo zbliżonych. To, co na poziomie narracji wydaje się wyraźnym podziałem, w codziennym myśleniu o życiu często ma wspólny mianownik.

Bez względu na wiek, w podobny sposób definiujemy dorosłość i dojrzałość życiową. Zbliżone pozostają również nasze priorytety i plany. To nie znaczy, że różnic między pokoleniami nie ma. Istnieją, ale nie wynikają z „mentalności” czy prostego podziału na młodszych i starszych. Znacznie częściej są efektem momentu życia, w którym się znajdujemy, doświadczeń, które nas ukształtowały, i wyzwań, z jakimi mierzymy się na co dzień. Inaczej myśli osoba, która dopiero buduje swoją niezależność, inaczej ktoś, kto koncentruje się na stabilizacji tu i teraz, a jeszcze inaczej ten, kto patrzy na rzeczywistość z perspektywy większego doświadczenia.

Z badania wyłania się więc obraz społeczeństwa, w którym pokolenia nie stoją po przeciwnych stronach barykady, ale po prostu akcentują różne elementy tej samej układanki. Łączy nas więcej, niż na co dzień zakładamy, a różnice, które widzimy, częściej dotyczą perspektywy niż samych fundamentów i wartości. I być może właśnie to jest najważniejszy wniosek z tego raportu.





Ubezpieczamy Życie

© 2026 Unum Życie TUiR S.A.

Unum Życie Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji Spółka Akcyjna, ul. Łucka 9, 00-842 Warszawa, Spółka wpisana do rejestru przedsiębiorców w Sądzie Rejonowym dla m.st. Warszawy w Warszawie, XIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego, KRS 0000008906, NIP 526-22-62-838, REGON 013281575, kapitał zakładowy w wysokości 60 000 000,00 zł w całości opłacony.